RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

NAJOBSZERNIEJSZE CZASOPISMO FACHOWE W POLSCE

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY)

LE MARCHÉ DES MÉTAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

URZĘDOWY ORGAN PUBLIKACYJNY TARGÓW WSCHODNICH

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE"

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: POZNAŃ, UL. WIELKA 10. - TELEF. 2277.

Nr. 49. Poznań, 10 grudnia 1927 r. Rok VII.

Zniesienie ograniczeń dewizowych.

Fakt zniesienia ograniczeń dewizowych nie znalazł w polskiej prasie gospodarczej prawie żadnego oddźwięku.

Tymczasem jest to niesłychanie ważne posunięcie w kierunku stabilizacji stosunków finansowych w Polsce.

Zniesienie ograniczeń dewizowych jest logicznym wynikiem planu stabilizacyjnego i wyjściem Polski z izolacji finansowej.

Wybitny włoski ekonomista Luigi Einandi oświadczył, że „dla Walstreet rękojmią zdrowych finansów jest wolność dewizowa, nieograniczona żadnemi restrykcjami. Tylko takie państwa liczyć mogą na pomoc finansową".

Restrykcje dewizowe, jak zakaz wolnego obrotu dewizami wewnątrz kraju, zakaz wysyłki dewiz zagranicę, przymus oddawania otrzymanych z eksportu polskich towarów dewiz Bankowi Polskiemu i bankom dewizowym, przyczyniają się do szerzenia opinji, że dewizy obce są lepsze, aniżeli pieniądz krajowy.

Mylnem jest zapatrywanie, jakoby przepisy restrykcyjne w okresie stabilizowanej waluty przysparzały większy dopływ walut i dewiz niż zupełna wolność dewizowa.

Jednakże wtedy, kiedy waluta danego kraju zaczyna podlegać wahaniom, rozpoczyna się szkodliwy wpływ restrykcyj dewizowych. Wzmagają one tylko działalność czynników psychologicznych oraz spekulacyj lokacyjnych.

Z tego powodu wszystkie państwa, które wydobyły się z okresu inflacyjnej gospodarki, porzuciły restrykcje dewizowe, a przeszły na drogę wolności dewizowej.

Tak postąpiły Niemcy, Austrja i Belgja. Te same tendencje objawiają Czechosłowacja i Francja.

W wyniku pożyczki stabilizacyjnej ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 2 listopada 1927 roku w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości w sprawie zniesienia ograniczeń obrotu dewizami i walutami zagranicznemi oraz obrotu pieniężnego z zagranicą.

Rozporządzenie to brzmi: Z dniem wejścia w życie (t. j. z dniem ogłoszenia) niniejszego rozporządzenia traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości z dnia 15 sierpnia 1926 roku w sprawie regulowania obrotu dewizami i walutami zagranicznemi oraz obrotu pieniężnego z zagranicą (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 482) zmienione rozporządzeniem Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 1927 roku.

W wyniku tego rozporządzenia znosi się reglamentację handlu walutami i dewizami oraz wszelkie tyczące reglamentacji rozporządzenia.

Skutkiem tego zezwala się na zupełnie wolny obrót wszelkiego rodzaju walutami i dewizami z zagranicą.

Oprócz tego zaświadczenia walutowe przy eksporcie towarów przestają istnieć. Eksporterzy zyskują swobodę w dysponowaniu uzyskanemi z eksportu sumami.

Dotychczasowe przepisy odnoszą się obecnie jedynie tylko do wywozu złota i srebra.

Ta zupełna wolność handlu walutami i dewizami posiada dla kupca, szczególnie dla importera niesłychaną doniosłość.

Handel zostaje uwolniony od szeregu uciążliwych i dużo czasu pochłaniających formalności i zabiegów. Również wywiązanie się z zobowiązań wobec zagranicznych dostawców jest znacznie ułatwione. Wiemy bowiem z doświadczenia, ile transakcyj wskutek ograniczeń dewizowych nie doszło do skutku; wiemy, ile nieporozumień powstało na tle wywiązywania się z zobowiązań.

Należy się spodziewać, że wolność dewizowa wywrze swój dobroczynny wpływ na łatwiejsze osiągnięcie kredytów towarowych od firm zagranicznych dla polskich importerów. Mamy tutaj na myśli kredyty na rachunek otwarty.

Również i bankom ostatnie rozporządzenie ogromnie ułatwia pracę. Tak samo banki prywatne mogą w całej pełni podjąć handel dewizami, tak, że dotychczasowe agio na waluty i dewizy bardzo się zmniejszy.

To ostatnie będzie miało szczególną doniosłość dla Górnego Śląska, gdzie z powodu zniesienia ograniczeń dewizowych wywoła silne ożywienie handlu walutami i dewizami.

Jednem słowem, zniesienie ograniczeń dewizowych jest aktem olbrzymiej wagi; pieczętuje wejście Polski do koncertu międzynarodowego kapitału. Polska staje się cząstką światowej organizacji finansowej.

Alfred Lorenczewski.

Reforma systemu podatkowego.

Ponieważ kwestja reformy systemu podatkowego w Polsce wybija się obecnie na czoło wszystkich zagadnień, przeto pomieszczamy poniżej cenny elaborat p. Jerzego Michalskiego, b. min. skarbu...

1. W obecnej chwili porządkowania budżetu, waluty, pieniądza i gospodarki przedsiębiorstw państwowych, porządkowania widocznego dla swoich i obcych, sprawa systemu podatkowego wybija się tak dalece na czoło tych spraw, które wymagają bezzwłocznej i radykalnej zmiany, że zagranica, udzielając nam kredytu w wysokokści nominalnej 72 miljonów dolarów St. Zjedn., zażądała słusznie, na co znów słusznie rząd nasz się zgodził, w warunkach pożyczki, objętych częściowo w tak zwanym planie stabilizacyjnym (ogłoszonym w numerze 88-1927 roku „Dziennika Ustaw"), „aby rząd polski bezzwłocznie przygotował plan reformy systemu podatkowego i przedsięwziął kroki niezbędne dla wprowadzenia go w życie, po zasięgnięciu opinji specjalnie utworzonego Komitetu". Umiarkowane i o dobro państwa dbałe stronnictwa polityczne domagały się już dawno w Sejmie i Senacie tej reformy, o czem świadczą sprawozdania komisyj budżetowych Sejmu i Senatu. Misja prof. E. W. Kemmerera (tom 1-szy pol. przekładu str. 87) podniosła zaś trafnie w swem sprawozdaniu, że „błędy w rozkładzie ciężaru podatkowego w Polsce stają się z biegiem czasu coraz bardziej widoczne, a istniejące niesprawiedliwości działają coraz bardziej we wzmożonym stopniu".

II. Polski system podatkowy w znaczeniu obszerniejszem składa się z następujących głównych części: 1) podatki bezpośrednie, 2) podatki pośrednie, 3) cła, 4) opłaty stemplowe i pokrewne im daniny, 5) monopole skarbowe.

Podczas gdy podatki pośrednie, opłaty stemplowe i pokrewne im daniny oraz monopole skarbowe są już u nas jednolite i naogół (z wyjątkiem może monopolu spirytusowego i administracyjnej strony salin państwowych) należycie skodyfikowane, to o cłach i podatkach bezpośrednich, tak zwyczajnych jak i nadzwyczajnych, niestety nie można tego powiedzieć. Polska nie ma dotychczas polskiej ustawy cłowej i posługuje się zlepkiem przepisów celnych dawnych państw zaborczych. od czasu do czasu uzupełnianych i zmienianych przez Rząd polski, podczas gdy w dziedzinie podatków bezpośrednich obowiązują u nas ustawy częścią z ery inflacyjnej, częścią zaś z ery nieudałej pierwszej reformy walutowej r. 1924, którą słusznie i dobrze zreformowały, mem zdaniem, dekrety Przezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października i z d. 5 listopada 1927 r. (Poz. 789, 790 i 855 Dziennika Ustaw).

W ten sposób „reforma systemu podatkowego", zapowiedziana w t. zw. planie stabilizacyjnym, obejmie zapewne te dwa działy, t. j. podatki bezpośrednie i cła.

III. Wykazawszy w ten sposób konieczość zmiany obecnego systemu podatkowego (ustęp I) i określwszy bliżej zakres względnie jej przedmiot (ustęp II), wypada zkolei rzeczy w najogólniejszym zarysie nakreślić jeszcze przyczyny obecnego zła i wytknąć główne linje reformy, aby obraz był pełny.

Donioślejsze o wiele gospodarczo i finansowo od ceł są oczywiście podatki bezpośrednie. Główna ich charakterystyka polega na tem, że obecny nasz system w tym przedmiocie podobny jest do trójkąta o małej wąskiej podstawie, zaś o wysokości niezwykle znacznej. Znaczy to, że w odróżnieniu od wszystkich innych państw mamy niezwykle nikłą ilość płatników, zaś ciężar tych, którzy te podatki płacą, jest stosunkowo niezwykle wielki. Przykładowo wymienię, iż jak to wynika z urzędowych badań, podatek dochodowy opłacało zaborcom np. w powiecie Kartuzy (Pomorze) — 3.631 osób, zaś w Polsce — polskiemu skarbowi w roku 1924 — 312 (trzysta dwanaście) osób; w mieście Poznaniu wynosiła w roku 1923 ilość płatników podatku dochodowego — 26.471, zaś w roku 1924 — 6.159 i t. d. Albo immunitet niepłacenia podatku dochodowego przez rolników, posiadających do 15-tu ha gruntu użytkowego, a który jest unikatem w całym świecie cywilizowanym! W dziedzinie znowu podatku gruntowego mamy progresję i degresję, również nieznaną nigdzie na świecie. Jako referent preliminarza budżetu Ministerstwa Skarbu w Sejmowej Komisji Budżetowej w latach 1924—1925 i 1926, stwierdzałem na przykładach, że gospodarstwa rolne, średnie i większe w Małopolsce i w Królestwie jednakiego obszaru, urodzaju, uprawy płacą podatki gruntowe w stosunku jak 2,5 : 1, 3 : 1, ba, nawet 5 : 1, co jest faktem nigdzie gdzieindziej poza Polską nienapotykanym.

Opłaty drogowe mamy dziś nieuregulowane ani co do podstawy ich wybierania, ani ich wysokości, co jest wprost niezgodne już z ideą państwa praworządnego.

Podatek obrotowy w olbrzymiej wysokości 2 i pół procent każdego obrotu utrudnia konkurencję z zagranicą i podraża koszt utrzymania i koszty produkcji.

Jednorazowy podatek majątkowy unormowany na oślep, bez żadnych statystycznych danych, jest cierpieniem życia gospodarczego, utrudnia obrót nieruchomości i podważa pojęcie wartości majątku oraz niesłychanie utrudnia kredyt długoterminowy.

To wszystko musi się skończyć. Partyjno-polityczne ślady klasowych przywilejów i nienawiści, któremi przepojony jest nasz system podatków bezpośrednich, musi zatrzeć reforma tego systemu, oparta na nowoczesnych fundamentach nauki i życia, t. j. na zasadzie powszechności podatku, sprawiedliwości, uwzględnienia zdolności płatniczej ludności i takiego sposobu wymiaru i poboru, aby każdy z obywateli wiedział, ile i kiedy i dlaczego ma płacić podatki, aby płacił równomiernie do współobywateli i aby płacił podatek w czasie dogodnym dla siebie.

Polska jest jedynym krajem, który nie ma dotąd ustawy cłowej, t. j. kodeksu formalnego i materjalnego prawa cłowego. Jakie to pociąga za sobą następstwa ujemne — tłumaczyć nie potrzeba.

Kończę uwagą, że każdy, kto przyczynia się w swoim zakresie do rozumnej reformy obecnego systemu podatkowego — zasługuje się dobrze wobec swego państwa i swoich współobywateli.

Nowe ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 listopada 1927 (Dz. Ust. R. P. Nr. 106. poz. 911) zostają ostatecznie i jednolicie dla całego państwa ustalone i unormowane zasady ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Do tego czasu kwestję tę regulowały w b. zaborach pruskim i austrjackim specjalne ustawy państw zaborczych, w szczególności:

a) ustawa pruska z dnia 12. 12. 1911 r. z pewnemi odchyleniami, wprowadzonemi przez dotychczasowe ustawodawstwo polskie,
b) ustawa austrjacka „o ubezpieczeniu funkcjonarjuszy prywatnych" również poniekąd zmodyfikowana ustawodawstwem polskiem.

Do czasu wejścia w życie art. 70 wyżej powołanego rozporządzenia t. j. do czasu utworzenia specjalnych Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, których ilość, siedzibę i właściwość terytorjalną we wszystkich dzielnicach określi Minister Pracy i Opieki Społecznej tudzież utworzony organ naczelny t. zw. Związek Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych z siedzibą w Warszawie, pełnią funkcje zakładów ubezpieczeń na terenach:

a) **b. zaboru pruskiego.** Zakład ubezpieczenia Urzędników Prywatnych w Poznaniu i na Śląsku — Zakład Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych w Katowicach,
b) **b. zaboru austrjackiego.** — Zakład Pensyjny dla Funkcjonarjuszów we Lwowie.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 listopada r. b. reguluje kwestję ubezpieczenia pracowników umysłowych:

1. na wypadek braku pracy;
2. na wypadek niezdolności do wykonywania zawodu;
3. na starość;
4. na wypadek śmierci.

Ubezpieczeniu podlegają zasadniczo wszyscy pracownicy umysłowi bez różnicy płci, którzy ukończyli 16-ty rok a nie przekroczyli 60-tego roku życia w chwili objęcia zatrudnienia, wreszcie ci, którzy przekroczyli 60-ty rok życia a przed osiągnięciem powyższego wieku byli ubezpieczeni.

W szczególności na zasadzie art. 3-go rozporządzenia podlegają ubezpieczeniu:

1. zarządy i kierownicy wszelkich przedsiębiorstw i zakładów, inżynierowie, technicy, konstruktorzy, sztygarzy, kontrolerzy, oficjaliści rolni i leśni, majstrowie i równorzędni z nimi pracownicy;
2. sprzedawcy i ekspedjenci sklepów wzgl. księgarscy, o ile **ukończyli 6 klas szkoły średniej państwowej,** wzgl. szkołę zawodową dokształcającą i o ile odbyli praktykę fachową;
3. osoby spełniające czynności biurowe i kancelaryjne oraz czynności rachunkowe, rysunkowe i kalkulacyjne, telefoniści, telegrafiści;
4. farmaceuci, drogiści, kasjerzy, dysponenci, komiwojażerowie, akwizytorowie;
5. lekarze, dentyści, weterynarze oraz ich wykwalifikowany personel pomocniczy,
6. malarze, rzeźbiarze, muzycy, śpiewacy, prywatni nauczyciele, artyści teatralni, art. filmowi, art. stacyj nadawczych radjowych, doradcy literaccy i muzyczni, dziennikarze i t. p.

Wśród zwolnień od ubezpieczeń należy wyróżnić:

1. osoby niezdolne do wykonywania swego zawodu skutkiem ułomności fizycznej lub umysłowej i o ile niezdolność ta stoi poniżej 50% zdolności osób zdrowych;
2. osoby otrzymujące już zaopatrzenie np. pensję, rentę, emeryturę, i t. p. i to conajmniej w wysokości 40% pierwszego wynagrodzenia służbowego, jaką te osoby otrzymały na posadzie objętej po przyznaniu im zaopatrzenia;
3. osoby pełniące zajęcia uboczne, przyczem dochód z nich musi być niższy niż zajęć stałych;

Pozatem zwolnieni są pracownicy państwowi i komunalni, opłacający składki emerytalne na zasadzie specjalnych ustaw.

Obowiązek ubezpieczenia rozpoczyna się z pierwszym dniem tego miesiąca, w którym dany pracownik objął zajęcie, przyczem zajęcie to musi trwać conajmniej 14 dni w ciągu danego miesiąca, w przeciwnym razie obowiązek ubezpieczenia liczy się od pierwszego dnia następnego miesiąca z tem samem zastrzeżeniem.

Obowiązek ubezpieczenia ustaje z końcem miesiąca, w którym osoba ubezpieczona przestaje być pracownikiem umysłowym, wreszcie skoro uzyska prawo do renty inwalidzkiej wzgl. starczej.

Równocześnie zauważa się, że pracownika niewykonywującego faktycznie czynności służbowych uważa się za pozostającego w zatrudnieniu i podlegającego ubezpieczeniu tak długo, jak długo otrzymuje od pracodawcy wynagrodzenie lub ma prawo do wynagrodzenia.

Zaliczeniu do ubezpieczenia podlega prócz miesięcznej płacy stałej w gotówce, również udział w zyskach, wynagrodzenie w naturze i wszelkie inne wynagrodzenia, które ubezpieczony otrzymuje na podstawie przepisów prawnych, umowy i to zamiast płacy lub obok niej.

Za wynagrodzenie miesięczne uważa się przy dziennej wypłacie — 25-krotne wynagrodzenie dzienne przy wypłacie zaś tygodniowej — 4-krotne wynagrodzenie tygodniowe. Wynagrodzenie zmienne, jak tantjema, prowizja i t p., podlegające ubezpieczeniu ustala się — zasadniczo według kwoty umówionej wzgl. zgodnie określonej między pracodawcą a pracobiorcą. O ile takiej umówionej wzgl. określonej kwoty niema, określa się wynagrodzenie zmienną według grupy A. uposażeniowej, niżej oznaczonej tabeli, o ile naturalnie jego płaca stała nie uzasadnia zaliczenia go do grupy wyższej.

Tabela zarobkowa:

A	od	60	do	90 zł.	miesięcznie wyłącznie	60	zł.
B	„	90	„	90 „	„ „	90	„
C	„	120	„	150 „	„ „	120	„
D	„	150	„	180 „	„ „	150	„
E	„	180	„	220 „	„ „	180	„
F	„	220	„	260 „	„ „	220	„
G	„	260	„	300 „	„ „	260	„
H	„	300	„	360 „	„ „	300	„
I	„	360	„	420 ,	„ „	360	„
J	„	420	„	480 „	„ „	420	„
K	„	480	„	560 „	„ „	480	„
L	„	500	„	640 „	„ „	560	„
M	„	640	„	720 „	„ „	640	„
N	„	720	i	wyżej	miesięcznie wyłącznie	720	„

Według powyższej tabeli zależnie od grupy zarobkowej pracownika opłacane są z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia, składki, za terminowe uiszczenie których odpowiada przedewszystkiem pracodawca.

Wysokość składki ubezpieczeniowej na pokrycie świadczeń, przewidzianych na wypadek braku pracy, wynosi na przeciąg pierwszych pięciu lat 2% płacy podstawowej w odpowiedniej grupie zarobkowej.

Do świadczeń, Zakładu Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych, przewidzianych **na wypadek braku pracy należą:** 1. Zasiłek w razie braku pracy, 2. opłata składek ubezpieczeniowych na wypadek choroby ubezpieczonego wzgl. pozostającego bez pracy, 3. zapomoga na podróż.

Wysokość składki ubezpieczeniowej na pokrycie świadczeń emerytalnych wynosi na przeciąg pierwszych pięciu lat 8% płacy podstawowej w odpowiedniej grupie zarobkowej.

Za świadczenia emerytalne uważa się: 1. rentę inwalidzką, 2. rentę starczą, 3. pomoc leczniczą dla ubezpieczonego, 4. rentę wdowią lub rentę wdowca, 5. rentę sierocą, 6. jednorazową odprawę dla ubezpieczonego lub dla wdowy (wdowca) względnie dla sierot lub rodziców ubezpieczonego. — Składki ubezpieczeniowe na wypadek braku pracy wzgl. na pokrycie świadczeń emerytalnych opłaca w całości pracodawca z własnych funduszów tylko wtenczas, o ile obowiązkowo ubezpieczony pozostaje w grupie zarobkowej A i nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia lub otrzymuje nie wyższe niż 60 zł. miesięcznie wzgl. otrzymuje tylko utrzymanie.

W innych wypadkach pokrywa składki ubezpieczeniowe pracodawca i ubezpieczony w następujący sposób:

1. Gdy pracownik otrzymuje wynagrodzenie w granicach ponad 60 - zł. do 400.— zł miesięcznie, pracodawca płaci $^3/_5$, pracownik zaś $^2/_5$ składki, przypadającej w danej grupie zarobkowej;
2. Gdy pracownik otrzymuje wynagrodzenie ponad 400.— zł. do 800 zł. miesięcznie, pracodawca i ubezpieczony płacą po połowie składki, przypadającej w danej grupie zarobkowej;
3. Gdy pracownik otrzymuje wynagrodzenie ponad 800,— zł. miesięcznie, pracodawca płaci $^2/_5$, pracownik zaś $^3/_5$ składki ubezpieczeniowej, przypadającej w grupie zarobkowej N. wzgl. L.

Część składki, która przypada na ubezpieczonego potrąca pracodawca przy wypłacie wynagrodzenia ubezpieczonemu.

Potrącenie to może być wykonane wstecz najwyżej jednak za dwa ostatnie okresy płatnicze, nie potrącone zaś w tym terminie składki pokrywa pracodawca całkowicie ze swych funduszów.

Przy wymiarze składek nie uwzględnia się kwoty do 5-ciu groszy włącznie, ponad 5 groszy zaokrągla się do najbliższej dziesiątki; gdy obydwie części składki t. j. część pracodawcy i ubezpieczonego, kończą się na miejscu jednostek groszy cyfrą 5, część składki pracodawcy zaokrągla się do najbliższej dziesiątki w górę, część zaś pracownika do najbliższej dziesiątki w dół.

W wypadku, gdy pracownik zatrudniony był przynajmniej 14 dni w ciągu miesiąca kalendarzowego kolejno u dwóch pracodawców, drugi pracodawca odpowiada za składkę, należną za cały miesiąc, zachowując regres do pierwszego pracodawcy o zwrot połowy składki, jaka należy się Zakładowi Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych od niego.

Składki ubezpieczeniowe płatne są za każdy miesiąc kalendarzowy i to z dołu w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca.

Obowiązek opłaty ciąży bez względu na wezwanie płatnicze Zakładu Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych.

W terminie płatności składek ubezpieczeniowych obowiązany jest pracodawca przesyłać Zakładowi Ubezpieczenia, wykazy osób zatrudnionych w poprzednim miesiącu kalendarzowym i podlegających obowiązkowi ubezpieczenia oraz obliczenie, należnych składek.

Pozatem winien pracodawca zawiadamiać Zakład o wszelkich zmianach, jakie zaszły w stosunkach służbowych jego pracowników w ciągu ubiegłego miesiąca oraz o tych zmianach w ich stosunkach rodzinnych, o których został powiadomiony.

Wreszcie pracodawca obowiązany jest na żądanie organów Kasy Ubezpieczeń Społecznych wzgl. Zakładu Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych, zezwolić na przejrzenie list płacy oraz wszelkich dokumentów, miarodajnych do sprawdzenia ścisłości uskutecznionych zgłoszeń.

W końcu ważną jest również kwestja odsetek od zaległych składek ubezpieczeniowych — odsetki te wyższe są o połowę niż wynosi każdoczesna stopa dyskontowa Banku Polskiego.

K. O-wicz.

Przed komercjalizacją naszego kolejnictwa.

Jest to konieczność, którą możliwie szybko należy realizować.

Plan stabilizacyjny Rządu zakreślony rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października r. b. Dz. U. Nr. 88 przewiduje w części I. Nr. 2. że „Rząd w możliwie najkrótszym czasie zorganizuje koleje na zasadach autonomicznych albo na zasadach handlowych". Postanowienie to obecne jest powtórzeniem rozporządzenia Prezydenta, które ukazało się rok temu w związku z komercjalizacją kolei. Wówczas atoli nie udało się Rządowi do tej nienaruszalnej jakby „domeny związków zawodowych" wprowadzić jakichś zmian i z kolei państwowych uczynić przedsiębiorstwo, prowadzone w sposób ekonomiczno-handlowy.

Mamy trochę nadziei, może choć obecnie Rząd nie da się sterroryzować przez Związki Zawodowe, gdyż te reprezentują interes stanowy a nie ogólnopaństwowy. Ich bowiem egoizm dotychczasowy spowodował państwu szkody tak wielkie o których społeczeństwo nie zdaje sobie nawet sprawy. Próbujmy na kilku przykładach stwierdzić stan ostatnich kilku lat.

Najwyższa Izba Kontroli Państwa stwierdziła za rok 1923 efektywny deficyt gospodarczy P. K. P. w kwocie przeszło 300 miljonów złotych w złocie. Jest to kwota tej samej wysokości jaką obecnie uzyskaliśmy tyt. pożyczki stabilizacyjnej. Faktem jest, że dotychczas niema inwentarza naszego kolejnictwa. Wartość P. Kolei P. wraz z zabudowaniami i taborem ocenia się obecnie na kwotę 4 miljardów złotych w złocie. Nie wchodzą wcale w grę dobudowania nowych linij z czasów powojennych, które wynoszą ułamek procentu do istniejących około 20 000 klm.

Samo oprocentowanie kapitału inwestowanego przez zaborców na naszych obecnych linjach już przy 4% roczn. wymagałoby wydatku 160 milj. zł. Amortyzacja kap. i inwestycje konieczne musiałyby przynieść minimalnie rocznie analogiczną kwotę 160 milj. zł. w zł. a wiemy, że do tej chwili kolej nasza nie przynosi dochodów, chociaż są dyrekcje jak np. górnośląska i poznańska, które, jako sprawniejsze, lepiej zagospodarowane, dają pewien dochód.

Jeżeli zastanawiamy się obecnie nad sprawą komercjalizacji kolei czynimy to dlatego, że z nowym rokiem ma nastąpić podwyżka taryfy przejazdowej i to specjalnie tyczy przejazdów do 300 klm. o kilkanaście procent. Równocześnie ma być silna podwyżka dopłat do pociągów pośpiesznych.

Warszawska biurokracja nie zadawalnia się tą podwyżką i wprowadzić chce coś na całym świecie dotychczas niepraktykowanego t. j. aby do już wykalkulowanych opłat przewozowych dopłacać jeszcze za *„użyteczność publiczną"*. — Rozumieją to w Ministerstwie w ten sposób, że podróżny jeszcze przed wsiadaniem do wagonu przechodzi zabudowanie przy kolei a więc ma za to opłacać pewną sumę.

Niema się z czego śmiać. Tak chcą i tak być musi. Można się krytycznie wyrażać o hygjenie stosowanej na naszych dworcach, lecz to nie byłoby jeszcze najgorszem, bo podwyżka taryfy kolejowej z roku

TOW. AKC. BUDOWY TRANSMISJI, MASZYN i ODLEWNI ŻELAZA

J. JOHN W ŁODZI

Własne biura sprzedaży w:

Warszawie Jerozolimska 51 — **Krakowie** Basztowa 24 — **Poznaniu** Cieszkowskiego 8 — **Lwowie** Zyblikiewicza 39

Katowicach Ks. Damrota 6 — **Lublinie** Krak.- Przedm. 58 — **Gdańsku** Schüsseldamm 62

Adres telegraficzny dla biur i centrali: „Transmisja"

PĘDNIE (transmisje). Łożyska samosmary, wieszaki. Wałki. Sprzęgła stałe i rozłączane: kłowe i ciernie. Koła pasowe i linowe. Naprężacze pasów. Kierowniki pasowe. Wykonanie dokładne. Kontrola sprawdzianami różnicowemi. Produkcja masowa na skład; terminy krótkie.

KOŁA zębate czołowe i stożkowe z zębami obrabianemi na specjalnych automatach

KOTŁY STREBEL'A oryginalne do ogrzewań centralnych.

WALCE młyńskie i inne przedmioty żeliwne utwardzone.

ŚRUBY Z NAKRĘTKAMI wszelkiego rodzaju.

TOKARKI pociągowe, szybkotnące z wałkiem pociągowym do toczenia i śrubą pociągową do gwintów. Budowa mocna. Wykonanie serjami bardzo dokładne. Wrzeciona szlifowane. Każda tokarka próbowana i kontrolowana protokularnie.

WIERTARKI kolumnowe ze skrzynką biegów (8 szybkości) i samodzielnym posuwem wrzeciona (4 szybkości) dla wiercenia otworów do 32 i 40 mm.

WYGŁADZIARKI (KALANDRY) dla przemysłu włókienniczego i papierniczego, oraz walce do nich. Okładanie starych walców nowym papierem i jutą. Szlifowanie walców żeliwnych i stalowych na specjalnej szlifierce.

Dostawa ze składów lub w krótkich terminach. 8844



Fabryka wyrabia:

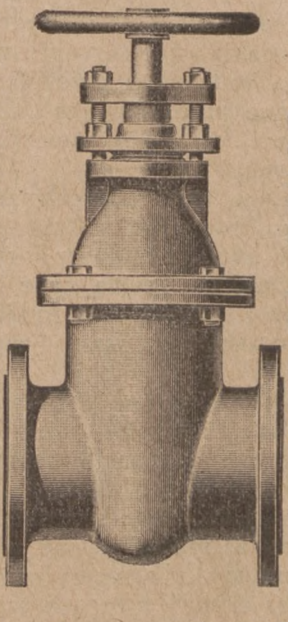
LINY DRUCIANE
wszelkich konstrukcyj i wytrzymałości dla Przemysłu, Górnictwa i Rolnictwa

SIATKI DRUCIANE
do ogrodzeń i innych celów. Wykonanie solidne i dostawa terminowa

5232

CENY KONKURENCYJNE! :: OFERTY NA ŻĄDANIE!

„SAM" SPÓŁKA AKCYJNA MÜNSTERMANN



KATOWICE
Tel. 11 i 577 Adr. tel. SAM
Odlewnia żelaza i bronzu
Fabryka maszyn i armatur

Ciężkie armatury dla przewodów parowych, wodnych, gazowych, naftowych i t. p.: zasuwy i zawory, żelazne i stalowe. Kurki, garnki kondenz., hydranty pod- i nadziemne, studnie uliczne i hydrantowe, stojaki itd. Przybory kanalizacyjne i wodociągowe: uchwytki, aparaty nawiertnicze, kształtki i t. d.

BRONZY FOSFOROWE
i specjalne w odlewach każdego rodzaju - - - -

BRONZY KUTE
w sztabach o wytrzymałościach aż do 100 kg/mm²

Reprezentacja na Wielkopolskę i Pomorze:
WŁAD. JEZIERSKI, Poznań, Słowackiego 38 tel. 69-47
na Kongresówkę: 5212
PAWEŁ JASIŃSKI, Warszawa, Żórawia 9. Tel. 191-71

1924 spowodowała spadek ruchu pasażerskiego. Wystarczy przejechać się naszemi kolejami, aby stwierdzić, że ruch podróżnych na linjach daleko-bieżnych jest minimalny już w III klasie a w II kl. i I twierdzić śmiało można że 80% jedzie na podstawie legitymacyj t. j. za darmo. Pasażerów, którzy płacą pełną taryfę znajdziemy w tych przedziałach jednego lub dwóch zaledwie. Z tego wynika, że podwyżka taryfy kolejowej nie przyczyniła się do zwiększonych dochodów naszego kolejnictwa, a wszelkie eksperymenty powodują raczej straty. Sam podatek przewozowy daje w Niemczech, w Stanach Zjednoczonych i już nie mówiąc o innych krajach bardzo znaczne kwoty, a nie mamy powodu powątpiewać, że nasz ruch towarowy i osobowy mógłby dać dochody, któreby nie tylko starczyły na inwestycje lecz i na amortyzację kapitałów, z których zobowiązani jesteśmy w myśl traktatów pokojowych się wywiązać.

Budżet P. K. P. na rok 1928-29 ma wynosić 1 miljard 300 miljonów złotych obiegowych. Buchalterja P. K. P. wymaga jednak gruntownej reformy, gdyż bardzo trudno na razie w labiryncie jej cyfr się wyznać. Tak wielki objekt budżetowy wart jest nakładu pracy, którą podjąć winien nowy zarząd skomercjonizowan. kolei. Inwestycja bowiem na budowę nowych linij kolejowych lub wedle dawnych planów rosyjskich przebudowanie węzła warszawskiego nie może rokować dochodu dla oprocentowania tak drogiego kapitału, który obecnie możemy uzyskać.

Węzeł warszawski miał być przebudowany w czasie, gdy ludność Warszawy dojdzie do 2 miljonów i tranzyt warszawsko-wiedeńskiej linji w kierunku Petersburga i tranzyt z Berlina w kierunku Moskwy przez Warszawę miał dojść do wielkich rozmiarów. Nowe granice Państwa i inna zupełnie konstelacja polityczna przekreśliła te plany, atoli konieczność jak najszybszej przebudowy węzła warszawskiego pozostała.

Przewóz towarowy u nas obejmuje w 48%-tach przewóz węgli i zachodzi konieczność usprawnić przewóz tego masowego surowca wedle wzorów niemieckich, gdzie obecnie 30-tonowemi wagonami przewozi się z Górnego Śląska do Berlina pociągi a wagony już w 48 godzinach są z powrotem na stacji ładunkowej. Stosunek biegu wagonów do marnotrawienia czasu w ciągu 24-ch godzin przy przesyłkach towarowych charakteryzuje fakt, że przeciętnie wagony nasze są tylko przez dwie godziny na dobę w ruchu. Z tego jednego już choćby faktu widzimy jak wiele na Polskich Kolejach Państwowych dałoby się przez wprowadzenie ekonomicznych i naukowych zasad i racjonalnej pracy zaoszczędzić. Wówczas suma uzyskana w eksploatacji P. K. P. nie przedstawiałaby tak nikłego dochodu dla Państwa jak to się dotychczas działo.

Ale o tem w Warszawie nic a nic się nie myśli. Nie życzą sobie tego związki zawodowe i socjaliści, którzy po dawnemu u góry mają swe wpływy, nieznoszące oporu...

R. Pł.

Perspektywy rozwoju polskiego przemysłu karoseryjnego.

Ogólny przemysł polski, który z niebywałą dynamiką rozrósł się ostatnio w wielu swych gałęziach nie może, niestety, poszczycić się produkcją samochodów w pełnem znaczeniu tego słowa. Wierzyć jednak należy, że trudności napotykane w tym kierunku zostaną umiejętnie zwalczone, że nastąpi pełne zrozumienie u społeczeństwa dla tak ważnej sprawy, mającej olbrzymie znaczenie dla rozwoju naszego życia gospodarczego, jak również dla obrony kraju na wypadek wojny. To też wielkie zaciekawienie wzbudzają pierwsze usiłowania dla stworzenia rodzimego przemysłu automobilowego zapoczątkowane przez fabrykę „Ursus" pod Warszawą, wojskowe warsztaty samochodowe, inż. Tyszkiewicza i innych.

Dotychczas jednak w użyciu są samochody zagraniczne, importowane przeważnie wraz z karoserjami. Tu nasuwa się mimowoli kwestja budowy karoseryj w kraju, kwestja uniezależnienia się choć w pewnym stopniu od zagranicy i dostarczania krajowego wytworu równie dobrego jak zagraniczny i niedroższego.

Karoserja otwarta stanowi przeciętnie 30% ceny samochodu, natomiast zamknięta (limuzyna — od 35 do 50%). Łatwo więc wnioskować, jak wielkie sumy mogłyby pozostać w kraju i jak dodatnio wpłynęłoby to na stan zatrudnienia i rozwój drobnego przemysłu ubocznego. Obecnie już spostrzec można pewne wysiłki w kierunku rozwinięcia przemysłu karoseryjnego. Istnieje bowiem w Polsce kilka drobnych fabryk oraz oddziałów budowy koroseryj przy większych warsztatach samochodowych*). Warsztaty te mają wykonywać różnych typów karoserje oraz t. zw. nasadki od najprostszych do wykwintnych, dają też przeważnie solidną pracę i dobry materjał jednak przy stosunkowo bardzo nikłej produkcji, która nie pozwala na ekonomiczną organizację pracy i zastosowanie produkcji seryjnej kalkulacja cen wypada dość wysoko i niekiedy nie wytrzymuje konkurencji zagranicznej. Przyczyną tej tak niewielkiej stosunkowo produkcji karoseryj jest, niesłuszny zresztą, brak zaufania u społeczeństwa do wyrobu krajowego, brak odpowiedniej opieki rządowej i brak — tak niezbędnej często dla rozwoju młodego przemysłu — organizacji producentów celem zdobycia sobie możliwie najdogodniejszych czynników dla pomyślnego rozwoju tego przemysłu, a więc np. wspólnego opracowania planu i ustalenia wytycznej działalności na dłuższy dystans, opracowania racjonalnych metod produkcji i organizacji wewnętrznej, utworzenia ochrony celnej na odpowiednim poziomie, umiejętnego przyciągnięcia często drzemiących bezczynnie kapitałów, uzyskania odpowiednich kredytów inwestycyjnych względnie subsydjów rządowych i t. p.

Główną i największą pozycją kosztów budowy karoserji jest robocizna, a więc prace kołodziejskie, blacharskie, tapicerskie i lakiernicze, które naogół wynoszą przy budowie przeciętnej karoserji od 1000 do 1500 godzin. Następne pozycje stanowią: drzewo, blacha, obicia, skóry, lakiery i inne drobne.

Rozważywszy bliżej sprawę, skonstatować można, że posiadamy wiele czynników niezbędnych dla rozwoju przemysłu karoseryjnego w Polsce, a więc dobrego rzemieślnika, nader cenionego zagranicą, — możność doboru odpowiednich surowców krajowych, wybór wielu krajowych materjałów ubocznych, wkończu możność stworzenia drobnego przemysłu pomocniczego, dla pokrycia zapotrzebowania na drobne części i materjały pomocnicze oraz akcesorja. Ewentualne-

*) W Poznaniu — f-y: „Carosa", „Brzeskiauto" i „Hempowicz — Automobile".

trudności w doborze odpowiednich specjalistów-konstruktorów dałyby się łatwo usunąć przez szybkie wyszkolenie*).

Najważniejszym czynnikiem byłoby jednak postawienie tej produkcji na takiej stopie, pod względem jakości i ceny, by zdobyć sobie pełne zaufanie u społeczeństwa i w ten sposób powiększyć swą produkcję. Przez zwiększenie zapotrzebowania można by zastosować nowoczesne sposoby produkcji seryjnej, co wpłynęłoby w znacznej mierze na obniżenie ceny wyrobów.

Rzecz oczywista, że przemysł karoseryjny — jak każda młoda gałąź przemysłu — wymagałby u nas poparcia ze strony Rządu, zrozumienia u społeczeństwa, oraz dobrej organizacji.

Jak wiemy robocizna stanowi największą pozycję w kalkulacji kosztów budowy karoseryj, zważywszy przeto, że rzemieślnik u nas tańszy jest niż zagranicą, twierdzić można, że nasza produkcja karoseryj powinna być tańszą temwięcej przy użyciu wyłącznie materjałów krajowych.

Postawienie krajowej produkcji karoseryj na odpowiednim poziomie będzie pierwszym etapem na drodze do utworzenia własnego przemysłu automobilowego i ułatwieniem dla rozwoju przyszłej masowej produkcji silników i podwozi w kraju. *St. G.*

*) Ochrona celna, jako czynnik sprzyjający jest u nas stosunkowo dość znaczną: stawka cłowa dla przeciętnego podwozia o wadze 700—1100 kg. wynosi za 100 kg. zł. 85 (mimo 50% ulgi konwencyjnej z Francją) podczas gdy stawka dla karoserji osobowych wynosi zł. 720, (minus 20% ulgi konw. z Francją) dla omnibusowych i sanitarnych zł. 187; dla ciężarowych — zł. 112, za 100 kg.

Produkcja i zbyt koksu górnośląskiego.

Od czerwca rb. produkcja koksu w zagłębiu górnośląskiem wzrasta stale. Dane statystyczne za październik rb. wykazują produkcję koksu w wysokości 127.060 ton. Jest to najwyższa ilość produkcji miesięcznej jakie notowaliśmy od dziesięciu miesięcy wstecz. Dla ilustracji postępu produkcji koksu podam następujące dane:

w czerwcu rb.	wyprodukowano koksu	108,684	ton
w lipcu	„ „ „	113,001	„
w sierpniu	„ „ „	118,834	„
w wrześniu	„ „ „	121,260	„
w październ.	„ „ „	127,060	„

Łącznie z wzrostem produkcji koksu, podniosła się również ilość zatrudnionych w koksiarniach robotników. Obecnie pracuje w przemyśle koksowniczym 2717 robotników, gdy w styczniu r. b. zajętych było w nim 450 osób mniej, czyli 2267 robotników.

Obecna produkcja koksu zbliża się najwięcej do wysokości produkcji z r. 1923, którą, narazie uważać trzeba za rekordową.

Przeciętna miesięczna produkcja koksu była:

w roku 1913	—	ton	76,499
„ 1922		„	110,920
„ 1923		„	114,434
„ 1924		„	79 070
„ 1925		„	80,223
„ 1926		„	92,881
„ 1927		„	114,000

Jak widać rok bieżący wybija się ponad produkcję z innych lat. O ile listopad i grudzień utrzyma się na poziomie produkcji października, bezsprzecznie z końcem roku bieżącego przeciętna miesięczna przewyższy dotychczasowe wyniki.

Wzmagająca się produkcja koksu wskazuje na rosnącą odpowiednio konsumcję.

Zbyt koksu górnośląskiego w obrębie Górnego Śląska podnosi się stopniowo. W październiku osiągnął sumę 67.406 ton, gdy we wrześniu wynosił tylko 63.406.

W ciągu 1927 r. zbyt koksu w granicach Górnego Śląska wynosił średnio miesięcznie 63.185 ton. W latach ubiegłych przeciętny zbyt miesięczny wynosił:

rok 1912	ton	57,904
„ 1923	„	62,516
„ 1924	„	42,067
„ 1925	„	38,405
„ 1926	„	47,420

Tak samo zbyt do reszty obszarów Polski w roku 1927 osiągnął najwyższy poziom. W październiku wzrósł on o 3.000 ton, w porównaniu z wrześniem i wyniósł 52.085 ton, zaś średni miesięczny zbyt w roku 1927 wynosił 46.633 ton, podczas gdy w latach ubiegłych był on znacznie niższy i przedstawiał się następująco:

rok 1912	ton	26,803
„ 1923	„	33,005
„ 1924	„	23,547
„ 1925	„	28,506
„ 1926	„	32,059

Mając na uwadze powyższe dane, orzec można, że bezpośrednią przyczyną wzrostu produkcji koksu jest jego rosnąca konsumcja w kraju. Istotnie eksport koksu górnośląskiego zamiast wzrastać zmalał w ostatnich dwóch miesiącach.

W październiku rb. eksport zmniejszył się o 3.000 ton, wynosił on bowiem tylko 17.545 ton, gdy we wrześniu jeszcze 20.396 ton, a w sierpniu nawet 23.428 ton.

Przeciętny miesięczny eksport koksu w roku 1927 wynosił 13.239 ton, gdy w roku 1922 i 1923, t. zn. w okresie, kiedy poziom produkcji odpowiadał dzisiejszemu, przeciętny eksport wahał się między 27.710 ton, (rok 1922) a 19.494 ton (rok 1923).

Na podstawie dotychczasowych obliczeń można przyjąć, że rok 1927 będzie najkorzystniejszy dla górnośląskiej produkcji koksu. Świadczy to o znacznem ożywieniu się i tych dziedzin wytwórczości, które w procesie produkcji przetworów posługują się koksem.

Równomiernie z wzrostem produkcji koksu, wzmogła się również wytwórczość produktów ubocznych, otrzymywanych przy produkcji koksu, między innemi smoły surowej, paku, olejów smołowych, benzolu, siarczanu amonu i naftaliny. Oto jej zestawienie:

Okres czasn	nazwa produktu ubocznego i ilość produktu w tonach.					
	smoła surowa	pak	oleje smołowe	benzol surowy	siarczan amonu	naftalina
paźdz 1927	6.119	790	416	1.650	1.795	78
średnia miesięczna:						
r. 1922	4.111	573	347	1.410	1.285	27
1923	4.343	1.452	864	1.197	1.469	40
1924	3.356	952	625	896	1.059	61
1925	3.726	562	324	1.033	1,212	72
1926	4.329	642	351	1.203	1.417	90
1927	5.430	801	446	1.484	1.716	83

H. Groński

Zakłady Mechaniczne

BRANDEL, WITOSZYŃSKI I S-KA

właściciel inż. STEFAN TWARDOWSKI

WARSZAWA, Grochowska 37. 4384

Pompy odśrodkowe turbinowe ◁▷ Turbiny parowe małe



FABRYKA OGRZEWAŃ CENTRALNYCH I APARATÓW

INŻ. J. H. B. TEEPE

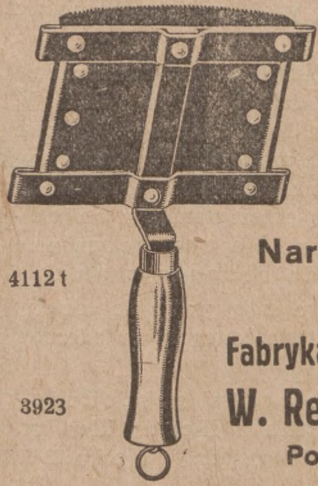
GARNKI

kondensacyjne

jako 20-let. specjalność: 30 000 sztuk w ruchu.

Łódź, Kopernika 40

4136



Zgrzebła do koni

Szufelki do węgli

„ do śmieci

Haki do łóżek

Narożniki do okien

4112 t

Wielkopolska

Fabryka Wyrobów Metalowych

W. Ressel i A. Olejniczak

Poznań, Łazarska 2.

3923

Bracia Deierling

Poznań Składowa 4.



Polecamy: latarnie stajenne, piece, rury, kolana, hacele, podkowy i podkowce. 4803



Odzież zawodowa

Szanowne Kupiectwo!

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, że powiększyłem specjalny dział odzieży roboczo-zawodowej i polecam po cenach konkurencyjnych własnej fabrykacji ubrania zawodowe; Odzież dla wszystkich zawodów; Spodnie do pracy ceigowe, manszestrowe, kamgarnowe; Kamizelki, marynarki, bluzy etc. Płaszcze i kitle dla lekarzy, chemików i od kurzu; Fartuchy dla różnych zawodów; Bluzy i jaki dla cukierników.

4568

Ubrania kotłowe, szoferskie i ślusarskie oraz wszelką odzież do pracy

Polecając się przy jakiemkolwiek zapotrzebowaniu łaskawej pamięci kreślę

z poważaniem

1409 **Stefan Jezierny — Poznań, Wrocławska 37.**

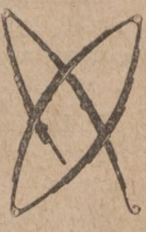
Mechaniczna wytwórnia

osi powozowych, wozowych i resorów



Józef Tyszka

Warszawa, Żelazna nr. 89.



Konto czekowe w P. K. O. nr. 6157. Telefon 124-92

4208

Wykup patentów na rok 1928.

Po myśli art. 30 Ustawy o Państw. Podatku Przemysłowym z dnia 15. 7. 1925 r. (Dz. Ust. 79, poz. 550) termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych dla przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych rozpoczął się z dniem 1 listopada a upływa z końcem grudnia 1927.

Termin ten, jako definitywny, nie będzie przedłużony, a winni niewykupienia wzgl. nieposiadania właściwych świadectw przemysłowych w tym terminie narażą się z uwagi na postanowienia karne z art. 98 wyżej podanej Ustawy na niepotrzebne straty i koszta.

Z uwagi na powyższe, należałoby zaopatrzyć swe przedsiębiorstwa w wymagane świadectwa przemysłowe przy równoczesnem uwzględnieniu ulg, które w pewnych nadzwyczajnych wypadkach władną jest, na zasadzie specjalnych upoważnień Ministerstwa Skarbu, właściwa Izba Skarbowa udzielić.

I tak na zasadzie okólników Ministerstwa Skarbu z dnia 22. 5. r. b. L. D. P. O. 7018/III., z dnia 14. 11. 27 r. L. D. V. 11592/4 oraz z dnia 23. 11. 1927 r. L. 11759, Izby Skarbowe upoważnione są do udzielania ulg z art. 94 Ustawy przy wykupie świadectw przemysłowych na rok 1928 i to na umotywowaną prośbę przedkładaną im przez płatników n a j d a l e j d o k o ń c a g r u d n i a 1927 r. P o t y m t e r m i n i e w n i e s i o n e p r o ś b y n i e b ę d ą r o z p a t r y w a n e.

W szczególności Izby Skarbowe mają prawo do udzielania ulg z art. 94, w formie obniżenia kategorji świadectwa przemysłowego:

I. Odnośnie do p r z e d s i ę b i o r s t w g o s p o d n i o - s z y n k a r s k i c h w formie obniżenia z II-ej do IIIej kat. handlowej, o ile przedsiębiorstwa te posiadały w roku 1926 ustalony obrót:

a) w	Iej klasie	miejscowości	nieprzekraczający	20.000	zł
b) w	IIej	„	„	15.000	„
c) w	IIIej	„	„	10.000	„
d) w	IVej	„	„	8.000	„

Z ulgi powyższej mogą korzystać przedewszystkiem zakłady gospodnio-szynkarskie położone poza obrębem miast i ośrodków przemysłowych wzgl. o charakterze wybitnie handlowym.

Podstawę ulgi stanowi obrót uzyskany przez dane przedsiębiorstwo w roku 1926 a „zagrożenie egzystencji gospodarczej“ przewidziane w art. 94 ustawy odnosi się wyłącznie do wykonywanego prrzedsiębiorstwa, a nie do stanu majątkowego jego właściciela.

Pozatem zauważa się, że bez specjalnej ulgi zakłady gastronomiczne: restauracje, cukiernie, kawiarnie, mleczarnie oraz piwiarnie zalicza się do IIIej kat. handlowej, o ile w tych przedsiębiorstwach oprócz piwa, żadnych innych trunków się nie sprzedaje a ilość zatrudnionych pracowników nie przekracza 10 osób, licząc w tem właściciela i członków jego rodziny w tych zakładach pracujących.

II. Przedsiębiorstwa prowadzące d r o b n ą s p r z e d a ż t o w a r ó w p r o d u k c j i w y t w o r n i e j s z e j a wymienione w taryfie Cz. II. cf. Rozdz. I, kateg. II, ustęp 2, załączonej do art. 23 wyżej wymienionej Ust. o Państw. Podatku Przemysłowym, mogą uzyskać ulgę w formie obniżenia kategorji świadectwa przemysłowego z IIej do IIIej, o ile ustalony obrót danego przedsiębiorstwa w r. 1926 nie przekroczył 30.000 zł a ilość towarów posiadających cechy produkcji wytwórniejszej wynosiła najwyżej 5% ogólnej ilości towarów znajdujących się w przedsiębiorstwie.

III. Właściciele p r z e d s i ę b i o r s t w d o r ó ż k a r s t w a s a m o c h o d o w e g o mogą uzyskać w r. 1928 ulgę z art. 94 ustawy przy wykupnie świadectw przemysłowych i prowadzić takowe:

a) na podstawie IVej kat. handlowej, o ile dany właściciel posiada najwyżej 1 doróżkę samochodową sześcioosobową;

b) na podstawie IIIej kat. handlowej, o ile posiada najwyżej 3 doróżki samochodowe sześcioosobowe wzgl. 1 autobus dwudziestoosobowy.

Przedsiębiorstwa komunikacji samochodowej (autobusowej), utrzymywanej między dwoma wzgl. kilkoma miejscowościami zaliczonemi do różnych klas miejscowości, nabywają świadectwa przemysłowe w okręgu tej władzy skarbowej, w której obrębie dany przedsiębiorca stale zamieszkuje, jednak najwyższej klasy miejscowości, między któremi jego samochody (autobusy) kursują.

IV. S k ł a d y a p t e c z n e (d r o g e r j e) mogą być prowadzone w r. 1928 na podstawie IIIej kat. handlowej świadectwa przemysłowego w drodze udzielonej ulgi, która może być przyznaną tylko tym przedsiębiorstwom, których obrót nie przekroczył w r. 1926 — 30.000 zł.

V. Przedsiębiorstwa księgarskie z uboczną drobną sprzedażą materjałów piśmiennych mogą być prowadzone w roku 1928 na podstawie świadectwa przemysłowego IIIej kat. handlowej, o ile przedsiębiorstwa te łącznie w księgarni i przy sprzedaży materjałów piśmiennych zatrudniają oprócz właściciela lub zastępującego go dorosłego członka rodziny, najwyżej jednego dorosłego najemnego subjekta i o ile łączny obrót z księgarni i ze sprzedaży materjałów piśmiennych nie przekroczył w r. 1926 kwoty 30.000 zł.

Wreszcie należy zaznaczyć, że sprzedaż wyrobów tytoniowych (detaliczna), prowadzona ubocznie w restauracjach, księgarniach oraz w innych przedsiębiorstwach handlu towarowego i to w jednym i tym samym lokalu, może się odbywać na podstawie świadectwa przemysłowego wykupionego na księgarnię, restaurację i t. p.

K. O b i d o w i c z.

*) Odnosi się do wszelkich podatków płatnych do dnia 31 grudnia 1927.

Ostrzeżenie!

Ostrzegamy pp. abonentów i inserentów przed b. agentem naszym p. K. Lewandowskim, który popełnił szereg nadużyć i dla pisma naszego już nie pracuje.

Zaznaczamy także, że p. Lewandowski nie posiadał nigdy upoważnienia naszego na pobieranie gotówki za ogłoszenia, lub zbiorowy abonament towarzystw.

P. Lewandowski był uprawniony tylko do pobierania gotówki za jeden t. j. pierwszy kwartał przy nowo przez niego pozyskanych abonentach.

Tow. Wydawnicze „KUPIEC“

„ELIBOR"

Spółka Akcyjna Handlowo - Przemysłowa

Ł. J. BORKOWSKI

Oddział w Poznaniu

ulica Gąsiorowskich 6 — Telefon nr. 63-66 i 62-66

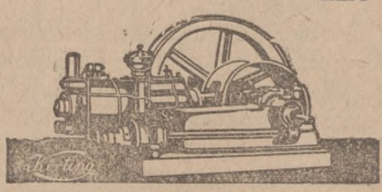
PRZEDSTAWICIELSTWA:

KOWADŁA K. Rudzki i S-ka, Warszawa

MOTORY SPALINOWE Diesla, Körting, Hannover
DŹWIGI LÜDERSA, KRANY F. Piechatzek, Berlin
STAL NARZĘDZIOWA, Schoeler & Bieckmann, Wiedeń
PILNIKI Marki „HOSSYB"
PASY SKÓRZANE „Herkules" Gnerlich, Cieszyn
PASY BAWEŁNIANE wielbłądzie, Balata, „Lechat", Belgja

4617

KARBID WIELKOPOLSKI
ŚWIDRY I ROZWIERTNIKI
Günther & Co., Frankfurt n. M.



MOTORY DIESLA

Żelazo, Dźwigary, Blachy, Wapno, Cement, Metale, Węgiel, Koks, Narzędzia, Artykuły techniczne, Lemiesze i Odkładnie, Podkowy, Hufnale, Gwoździe, Materjał śrubowy, Węgiel kowalski i t. p.

Wytwórnia Pędni, Maszyn i Odlewnia Żeliwa

KRAWCZYK i S-ka

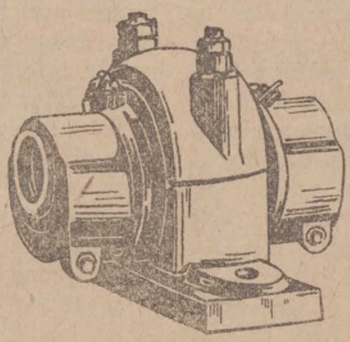
w Zawierciu

Specjalność: PĘDNIE, odlewy maszynowe i budowlane żeliwne i bronzowe, koła zębate stożkowe i czołowe.

STALE NA SKŁADZIE SPRZĘGŁA CIERNE HILLA

Całkowite urządzenia elewatorów i transporterów zbożowych, węglowych i innych.

OKNA ŻELAZNE.



WŁASNE BIURO w Warszawie, ul. Krucza 16, tel. 105-17.

Przedstawicielstwa:

na Wielkopolskę: Biuro Inżynierskie St. Grabianowski i S-ka w Poznaniu, Plac Wolności 14 a, tel. 40-10 i 40-11, tamże stale na składzie konsygnacyjnym: wałki transmisyjne, łożyska, wieszaki Sellersa, koła pasowe i t. p.

na Pomorze: Biuro Inżynierskie St. Grabianowski i S-ka w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 66, tel. 912.

na Małopolskę Zachodnią: Inż. J. Lombardo w Krakowie, ul. Szewska 24.

na Zagłębie Dąbrowskie i Górny Śląsk: Inż. St. Okoński, Sosnowiec, ul. Kaliska 1 c telefon 694.

3677

BECZKI ŻELAZNE

malowane ocynkowane od 100—620 ltr.

zawsze na składzie

TOW. DLA PRZEMYSŁU ROLNEGO

Tel. 247-54, 221-44 **WARSZAWA** Galerja Luxenburga 61

Przedstawiciel na Wielkopolskę i Pomorze:

M. Paluch, Poznań, ul. Kantaka 6

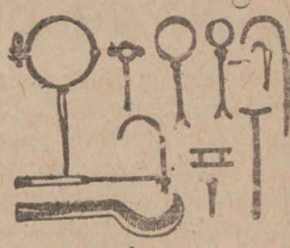
Biuro Rolniczo-Handlowe.

4992



SPIRALA

czarne lub ocynkowane



wyrabia:

Fabryka Wyrobów Żelaznych

Inż. R. KOSMALLA

1159k. **Tel. 12 — SZOPIENICE, ul. Rejtana 39**

U specjalisty

należy kupować przybory do

samorodnego spawania

palniki, węże, reduktory, druty, proszki, tlen, wodór, acetylen, karbid. 4392

Jerzy Dziembowski

Tel. 15-14. Bydgoszcz, pl. Wolności

„Der Eisenhändler"

Otto Hoffmanna Wydawnictwo w Bunzlau na Śląsku

Znane najlepsze i ulubione pismo fachowe dla branży żelaza, towarów żelaznych, narzędzi, sprzętów domowych i kuchennych oraz handlu maszyn itp. Najlepszy informator źródeł zakupu i organ ogłoszeniowy dla wymienionych branż.

Wychodzi od 30-tu lat i dwa razy w tygodniu

Numery na okaz na życzenie wysyła:

Otto Hoffmann's Verlag „Der Eisenhändler", Bunzlau.

Nadsyłajcie zgłoszenia

na Powszechną Wystawę Krajową

w Poznaniu 1929 r.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 1 marca 1928 roku.

Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929 w Poznaniu podaje do wiadomości, co następuje: „W ostatnich tygodniach Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929 rozesłała do wszystkich związków gospodarczych i poszczególnych przedsiębiorstw niezrzeszonych „Warunki dla wystawców PWK" i formularze zgłoszeń do udziału w Powszechnej Wystawie Krajowej.

Do związków gospodarczych wysłano komplety warunków i formularzy w ilości odpowiadającej liczbie członków związku. W ten sposób wszystkie zrzeszone przedsiębiorstwa przemysłowe winny być już w posiadaniu druków. O ileby się jednak miało zdarzyć, że jedno lub drugie przedsiębiorstwo druków owych nie otrzymało, Dyrekcja PWK. zanosi niniejszem prośbę do Zarządów tych organizacyj, aby zechciały zwrócić się do swego związku, który niewątpliwie druki natychmiast prześle lub też zwróci uwagę Dyrekcji PWK, na daną reklamację.

Do przedsiębiorstw niezrzeszonych Dyrekcja PWK. rozesłała druki według adresów zestawionych na podstawie ksiąg adresowych, spisów branżowych, indywidualnych informacyj i t. p. Możliwem jest, że w zestawieniu adresów pominięto niektóre przedsiębiorstwa lub też wskutek niedokładności danych albo wobec tymczasem podjętej zmiany siedzib wysłane druki nie doszły do rąk adresata. Chcąc jednak wszystkim, zamierzającym brać udział w Wystawie, dostarczyć niezbędnych informacyj i druków, Dyrekcja PWK, tą drogą zwraca się także do P. T. Przedsiębiorców i Zarządów firm, które nie otrzymały kompletów, z apelem o niezwłoczne podanie adresów, poczem druki natychmiast zostaną Im wysłane.

Dyrekcja PWK żywi niepłonną nadzieję, że apel ten podchwycą wszyscy zainteresowani i nie będą zwlekali z jego wykonaniem, bowiem termin do składania zgłoszeń upływa już z dniem 1-go marca 1928 r., a każdy przezorny wystawca będzie niewątpliwie potrzebował pewnego czasu do zorjentowania się w warunkach obmyślenia swego planu i porozumienia się z Dyrekcją PWK., zanim wyśle zgłoszenie. Pozatem: im wcześniej Dyrekcja PWK skompletuje zgłoszenia tem spieszniej przystąpić będzie można do dalszych prac programowych i tem wspanialej zdoła przygotować wystawę".

Do powyższej odezwy dodajemy od redakcji ważną przestrogę: oto spóźniający się t. j. zgłaszający się po wskazanym terminie będą się ewentualnie „musieli zadowolić" gorszem „stoiskiem", jeśli nb. wogóle będą „uwzględnieni!...

———oooo———

Nowe prawo przemysłowe wchodzi w życie...

Z dniem 16 grudnia r. b. wchodzi w życie Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem.

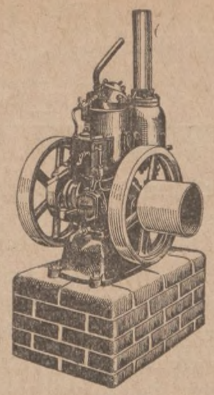
Istotna część rozporządzenia, dotycząca przemysłu w ogólnie przyjętem tego słowa znaczeniu, dotyczy warunków powstania i uruchomienia zakładów przemysłowych. Jak wiadomo, dotychczas obowiązywały 3, względnie nawet 4 ustawy przemysłowe. Wielkim plusem nowej ustawy jest jednolite unormowanie procesu powstawania zakładów przemysłowych we wszystkich b. trzech zaborach. Jest to sprawa pierwszorzędnego znaczenia, bowiem do ostatnich czasów na terenie np. Kongresówki i Kresów, wobec nieścisłego określenia kompetencji władz, uprawnionych do udzielania koncesyj, powstawanie pewnych przedsiębiorstw, względnie przemysłów, było połączone z bardzo poważnemi trudnościami.

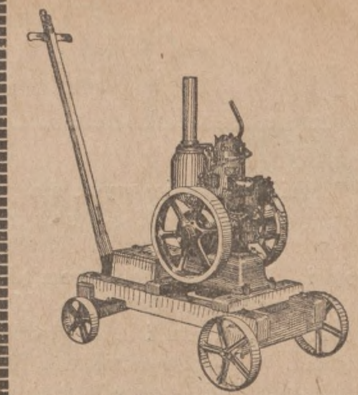
Jeżeli idzie o warunki powstawania zakładów przemysłowych wogóle, to ustawa, zbudowana na podstawie tezy o wolności przemysłowej, sprowadza niezbędne formalności do minimum. Zezwolenie udziela w uproszczonym trybie władza przemysłowa, zaś rozprawa komisyjna na miejscu z udziałem władz, stron zainteresowanych, ewentualnie środków i rzeczoznawców, zarządzana będzie jedynie w wypadkach bardziej skomplikowanych.

Prowadzenie przemysłu jest wolne i dozwolone każdemu z ograniczeniami, ustalonemi w ustawie. Dlatego też ustawa poświęca niewiele uwagi tak zwanym uprawnieniom przemysłowym, jako wchodzącym w zakres praw, jeżeli się tak wyrazić można, przyrodzonych każdego obywatela, natomiast możliwie szczegółowo reguluje ograniczenia. Przez samo sprecyzowanie i unormowanie tych ograniczeń tym wyraźniej uwidacznia się zasada wolności przemysłowej. Ilość przemysłów, wymagających uprzedniej koncesji, sprowadzona jest do minimum pod kątem widzenia bezpieczeństwa publicznego.

Co się tyczy działu ustawy, normującego prowadzenie przemysłu, to dział ten potraktowany został bardzo pobieżnie przyczem zawiera szereg artykułów o charakterze raczej deklaracyjnym. Żeby nie być gołosłownym pozwalamy sobie przytoczyć punkt I-szy art 31-go, zgodnie z którym uprawniony do prowadzenia przemysłu wytwórczego ma prawo, bez specjalnego zgłoszenia wykonywać wszelkie prace, potrzebne do zupełnego wykończenia i sprzedaży własnych wyrobów.

Wydawałoby się, że tego rodzaju przepisów możnaby zaniechać. Wynika to stąd, że, z natury rzeczy, ustawa powinna zawierać nie uprawnienia, a jedynie ograniczenia wzorem kodeksów karnych. Ustawa na ogół jest dużym krokiem naprzód, słabą zaś jej stroną jest brak określeń i norm o charakterze ogólnym, co zmusiło autorów do kazuistyki.





Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO
ZAGRANICY

NIEMCY.

Wielkie wrażenie wywołała w tutejszych kołach gospodarczych wiadomość o wstrzymaniu z dniem 1 stycznia pracy w niemieckich hutach żelaznych i stalowniach w razie niedojścia do porozumienia pomiędzy pracobiorcami i pracodawcami przemysłu żelaznego. Naczelny dyrektor niemieckiego kartelu żelaza i stali, wystosował do kanclerza Rzeszy pismo, w którem oświadcza, iż z powodu wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy, oraz ciągłych żądań podwyżek ze strony robotników, kartel postanowił z dniem 1-go stycznia wstrzymać pracę we wszystkich fabrykach.

Oznacza to, iż z Nowym Rokiem może się znaleźć bez pracy około 350.000 robotników. Przemysłowcy chcą temsamem wywrzeć presję na rząd w kierunku ułatwień podatkowych, ponieważ w razie bezrobocia rząd będzie zmuszony płacić zwolnionym robotnikom zasiłki dla bezrobotnych.

Istotnie osiągnęli oni swój cel, gdyż sprawą tą zajął się Rząd Rzeszy na posiedzeniu gabinetowem w dniu 7. grudnia. Rząd wyznaczył w osobie p. Joetten sędziego rozjemczego, polecając mu przeprowadzenie uzgodnienia żądań robotników i wymagań fabrykantów.

W kołach parlamentarnych przeważa zdanie, że już do końca pierwszej połowy następnego tygodnia dojdzie do pożądanego porozumienia.

Rządowi przypisuje się nawet intencję, zwolnienia na pewien czas od podatków tych przedsiębiorstw, które się zgodzą na propozycje sędziego rozjemczego, i do obciążania ich temiż po pewnym terminie nie naraz, ale ratami postępującemi.

Na czem opierają się te głosy niewiadomo, gdyż Rząd nigdy w tej sprawie nie wypowiedział swego zdania. Jakkolwiek bądź, sprawa obecnie stoi, jest nadzieja, że z Nowym Rokiem przemysł żelazny nie stanie.

W Berlinie podpisano umowę, mocą której do międzynarodowego kartelu rur wstąpiły Huta Bankowa, Sosnowieckie Fabryki Rur i Żelaza, Zjedn. Huty, Królewska i Laura. Huta Bismarcka już dawniej należała do Kartelu. W ten sposób wszystkie zakłady produkujące rury należą obecnie do Kartelu. Dla sprzedaży wewnątrz kraju stworzony został syndykat z siedzibą w Katowicach i oddziałem w Warszawie. Na czele syndykatu staje były minister Gieduziecki obecny dyrektor Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury.

ANGLJA.

Prace nad podniesieniem rentowności kopalni węglowych ciągle dają przewódcom tegoż przemysłu dużo do myślenia. Wiadomo, że angielskie kopalnie pracują z niedoborem zwłaszcza od czasu podniesienia płac robotniczych i skrócenia czasu pracy. Powoli jednak wydajność pracy na zmianę i robotnika podnosi się. Kiedy w drugiem ćwierćroczu 1925 na robotnika i zmianę przypadało tylko 17,85 cwts. to w tymsamym czasie roku 1927 przypadło już 20,47 cwts. Uwagi godną rzeczą jest to, że we wspomnianym czasokresie r. 1925 pracowało 1 112 000 robotników, a w roku bież. tylko 982 000, i że mimo zmniejszonej ilości robotników i czasu pracy, wydajność tejże się podniosła. Mimo to ze sprawozdań z końca czerwca wynika, że przemysł węglowy poniósł w okresie kwiecień-czerwiec roku 1927 ogółem 2 856 miljonów Ł co obciąża każdą wydobytą tonę węgla niedoborem 1 s. czyli 0,65 d. Oznacza to, że wskutek zniżonych cen sprzedaży węgla, obecna wydajność pracy robotnika na zmianę jeszcze jest za mała, aby mogła ilością wydobytego węgla pokryć koszta jego wydobycia.

Właściciele kopalń dążą do podniesienia produkcji do 300 miljonów ton, jednakże jasną jest rzeczą, że, aby móc sprzedać taką ilość węgla, będą musieli producenci obniżyć jeszcze więcej cenę sprzedaży, co znowu obniży rentowność przedsiębiorstw; tak twórzyć się będzie stale koło bez wyjścia zwiększania nierentownej produkcji. Jedyną drogą wyjścia może być, pisze „Economist" z dnia 19 listopada r. b., by właściciele kopalń obniżyli wysokość produkcji do 250 miljonów ton i to nie ograniczając proporcjonalnie równomiernie produkcji we wszystkich kopalniach, ale wprost zastawiając kopalnie najmniej opłacające się. W ten sposób odpadną odrazu jednostki, obciążające cały przemysł węglowy i wegetujące dzięki dorobkowi kopalń aktywnie pracujących.

FRANCJA.

Interesujące są dane o rozwoju francuskiego przemysłu samochodowego, który w ostatnich latach wykazuje duży postęp. Jedno z największych przedsiębiorstw samochodowych Michelin wydało ostatnio biuletyn, którego cyfry wymowniejsze są od długich artykułów.

W ciągu roku 1926 Francja wywiozła 50 tysięcy samochodów, wartości 2 i pół miljarda franków. Ogólna produkcja wynosi 190 tysięcy samochodów. Cyfra ta w porównaniu z rokiem 1921 wzrosła o 140 tysięcy

W r. 1922	produkowano	75 000
1923	„	110 000
1924		145 000
1925	„	175 000
1926	„	190 000

Obecnie przemysł samochodowy francuski zajmuje w produkcji europejskiej pierwsze miejsce, gdyż nawet Anglja produkuje o 20 tysięcy mniej niż Fran- (Roczna produkcja Anglji — 170 000; Włoch — 70 000; Niemiec — 25 000; Belgji — 10 000).

Pismo fachowe „Argus" zamieszcza dane o znaczeniu ogólno - państwowem rozwoju tego przemysłu W roku bież. do skarbu państwa wpłynęło z samych opłat samochodowych 2 251 942 000 franków.

STANY ZJEDNOCZONE AM. PÓŁN.

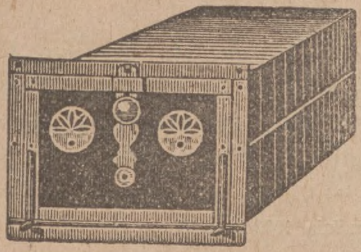
Na miejscowym rynku stali nie nastąpiło oczekiwane na jesień ożywienie. Stalownie w Pitsburgu i sąsiednich okręgach pracują mniej więcej na 60% swej zdolności produkcyjnej podczas, gdy w pierwszej połowie b. m. stopień zatrudnienia wynosił 65%.

Miały miejsce zakupy ze strony wielkich fabryk automobilowych, przypuszczają jednak, iż nie osiągną one poziomu zeszłorocznego.

W szczególności zrewidowali producenci stalowi szacunki zapotrzebowania na kwartał czwarty r. b. ze strony Forda, uważając, że zakupy, związane z budową nowego modelu przeprowadzone będą w głównej mierze dopiero po wystawie samochodowej w Nowym Yorku, która odbędzie się w styczniu 1928 roku.

Z Detroit głoszą, że „Ford Motor Comp." ukończyła ostatecznie prace przygotowawcze do budowy osobnej, wielkostylowej fabryki samochodów w stolicy Japonji — Jokohamie. Koszty urządzenia tej fabryki wynosić będą około 1 miljona dolarów.

Zebrał i opracował J. Taberski.



J. PIPERSBERG, CIESZYN

Pierwsza Cieszyńska Fabryka towarów metalowych, żelaznych i czarno-blaszanych.

ZAŁOŻONA 1903 TELEFON 186

Rury i kolana

Piekarniki (Bratkasten) w gatunkach zaprowadzonych w handlu, jako też wszelką armaturę do pieców, jakości pierwszorzędnej, od najprostszego do najwykwintniejszego wykonania.

Piekarniki specjalne dla piekarni, cukierni, restauracyj, kuchni hotelowych i t. d.

Wanienki miedziane kuchenk., z muszlą i pipą mosiężną.

Wanny kąpielowe, nasiadówki, wanny kąpielowe dla dzieci, z pierwszorzędnej blachy cynkowej, we wszelkich wielkościach. 4798



Henryk Hoffmann

Fabryka Wyrobów Metalowych

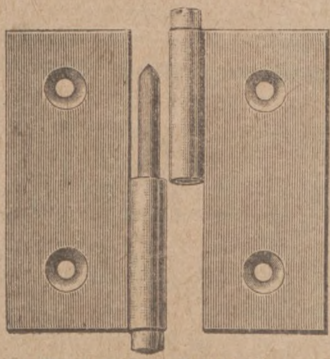
Bielsko - Śląsk Cieszyński, Rynek 4-5.

4858

Poleca jako specjalność:

Zawiasy z gałkami,

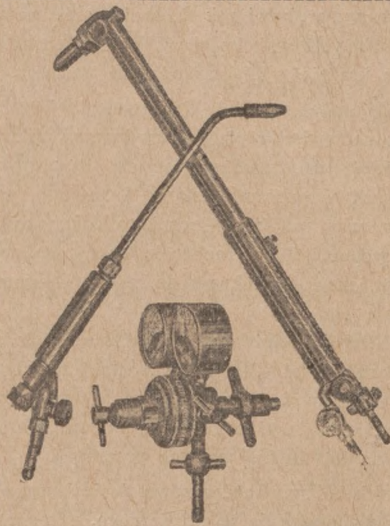
mosiężne i omosiężowane.



Antaby i berloki mosiężne. Wkrętki do drzewa omosiężowane. Gwoździki szklarskie okrągłe, omosiężowane. Haki do garderoby omosiężowane i oniklowane oraz wszelkie artykuły śrubowe omosiężowane i oniklowane.

Generalny Przedstawiciel: Erazm Głyda

Telefon 33 - 55. Poznań ul. Skarbowa 8.



Aparaty

do cięcia i spawania

Tow. Akc.

L'Air Liquide

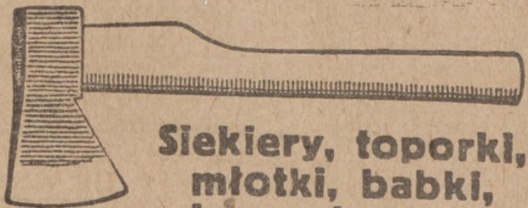
dostarcza

Dom Handlowy

Antoni Bernhard

Poznań, W. Garbary 18. Tel 12-59.

Łódź, ul. Andrzeja 7. Tel. 9-01 4997



Siekiery, toporki, młotki, babki, łomy, tyranki

i inne wyroby masowej produkcji kuźnictwa poleca

FABRYKA MASZYN I MŁOTOWNIA

OŁDAKOWSKI i NEUMARK

2763 właśc.: Edward Neumark

ŁÓDŹ - UL. ZAKĄTNA 81.

Packard

MOTOR-CAR C°

Detroit, Michigan, U.S.A.

Skład części wymiennych:

„ROTAX"

TELEFON: 154-87

Warszawa, Niecała 1.

Ograniczona ilość wozów nowych z elektrycznem oświetleniem do sprzedania po cenach

bardzo niskich.

5032

Warunki dla maszyn konsygnacyjnych.

Przepisy Firmy Ph. Mayfarth & Co., Frankfurt nad Menem, odnoszące się do oddania maszyn na zasadzie konsygnacyjnej.

Niniejszem powierzamy WPanu sprzedaż maszyn i narzędzi przez nas wytwarzanych. Bez naszego zezwolenia nie ma WPan prawa sprzedaży tej odstępować innej firmie i to choćby tytułem częściowego zastępstwa. W razie przedsiębrania czynności, sprzeciwiającej się powyższemu zakazowi, zobowiązany jest WPan do odszkodowania w wysokości, odpowiadającej normalnemu zyskowi, jakiby WPan osiągnął przy bezpośredniej sprzedaży oraz do podania nam rodzaju i rozmiaru takiej czynności.

Opłata frachtu, jak również i inne wydatki obowiązują WPana. WPan winien postarać się na koszt własny o odpowiednie, pewne i suche przechowanie w ubikacji, chroniącej od wiatru i niepogody. Na WPanu wreszcie spoczywa obowiązek zabezpieczenia maszyn od ognia i kradzieży w należytej wysokości, WPan odpowiada również za straty skutkiem kradzieży lub uszkodzenia maszyny.

Maszyny oddane WPanu na zasadzie konsygnacyjnej, pozostaną naszą własnością aż do całkowitej zapłaty ceny kupna. WPan zobowiązuje się przy sprzedaży maszyn stosować się do naszych cen oraz przestrzegać naszych warunków dostawy i zapłaty; pozatem winien jest WPan uwiadomić nas bezzwłocznie o dokonanej sprzedaży, abyśmy mogli wystawić Jemu rachunek, oraz nam zaraz — najpóźniej w ciągu umówionego czasokresu do zapłaty — przekazać cenę kupna.

Zobowiązany jest WPan również przy sprzedażach zastrzec wobec klientów prawo własności fabryki aż do zupełnej zapłaty, powstałych stąd należności nie zajmować ani też na osoby trzecie przekazywać, lecz w razie zwłoki zapłaty na żądanie na rzecz naszą przekazać, celem pokrycia na tej drodze naszych pretensyj.

Zmiany cen, o których WPanu każdorazowo doniesiemy, obowiązują w dniu otrzymania uwiadomienia telegraficznego, natomiast przy uwiadomieniu piśmiennem — z dniem następnym po dacie wysłania takiego pisma.

Co do maszyn, oddanych WPanu na zasadzie konsygnacji, należy prowadzić dokładną księgę składową, w której uwidocznione będą: dzień przesłania, numer fabrykacji, rodzaj i wykonanie maszyny, jak również dzień jej sprzedania oraz nazwisko kupca — tak, aby każdorazowo można było stwierdzić, które maszyny winny się jeszcze znajdować na składzie. W celach kontroli obowiązany jest WPan przesyłać nam co miesiąc zestawienie znajdujących się na składzie maszyn i sprzętów. Poza tem należy osobom, przez naszą firmę upoważnionym, dozwolić każdorazowo wstępu do ubikacji, przeznaczonych do składu i sprzedaży, oraz wglądu do księgi składowej i innych ksiąg prowadzonych w celach konsygnacyjnych.

W braku odmiennych, specjalnych postanowień obowiązują WPana ogólne warunki dostawy, odnoszące się naprzykład do udzielania gwarancji, zwłoki, miejsca wykonania umowy oraz właściwości sądu.

Powyższy kontrakt obowiązuje do . . . . ; przy wypowiedzeniu obowiązuje czasokres dwumiesięczny. W braku wypowiedzenia odnawia się milcząco — z tem, że każdej ze stron przysługuje prawo każdoczesnego wypowiedzenia kontraktu pod koniec miesiąca z zachowaniem dwumiesięcznego czasokresu Odnosi się to naturalnie tylko w wypadku przestrzegania przez WPana przepisów kontraktu, a w szczególności, gdy sprzedaże dokonywane były z zachowaniem warunków kontraktu a wpłaty za nie wpływały regularnie. Przy wykroczeniach przeciw warunkom tej umowy, przy niezachowywaniu zatem ustalonych w nim warunków a w szczególności przy wykroczeniach przeciw solidności i zaufaniu zastrzegamy sobie prawo natychmiastowego wypowiedzenia bez zachowania powyższego czasokresu. WPan ponosi koszty zwrócenia nam maszyn, o ile wypowiedzenie nastąpi ze strony WPana, albo wypowiedzenie nastąpi z powodu niedotrzymania przez Niego warunków umowy; w takich wypadkach obowiązany jest WPan ponieść koszt wysyłki zwrotnej maszyn. Koszty załadowania odnośnego w każdym razie nas nie obciążają.

WARUNKI DLA KUPCÓW DROBNYCH MASZYN.

Związek Niemieckiego Przemysłu Maszyn Rolniczych, E. V., biuro: Berlin W 15, Kurfürstendam 200. Warunki zapłaty i dostawy dla fabrykanta i kupca drobnych maszyn, aparatów i narzędzi.

(Linje wytyczne dla członków, polecone uchwałą „Rady" z dnia 9-go grudnia 1922 roku).

1. Miarodajnem dla zakresu dostawy jest piśmienne potwierdzenie polecenia dostawcy; umowy ustne - dodatkowe skuteczne są jedynie w razie ich piśmiennego zatwierdzenia. Dane co do wymiarów i wagi, jakoteż wzorów są wyrażone tylko w przybliżeniu i nie są wiążące bezwzględnie.

2. Ceny odnoszą się do bezpośrednich przesyłek z fabryki. Są one ważne tylko w razie użycia maszyn w obrębie granic państwa niemieckiego. Jeśli przed dniem, mającej nastąpić wysyłki właściwa grupa Niemieckiego Związku Maszyn Rolniczych — z powodu zmiany warunków fabrykacji, naprzykład wzrostu cen surowców, podwyżki płac oraz podrożenia innych wydatków, — uchwali wyższe ceny, natenczas miarodajną jest cena, obowiązująca w zapowiedzianym dniu dla mającej nastąpić wysyłki, przyczem cena ta winna pokryć przynajmniej koszty produkcji, dostosowanie do użyteczności.

3. Zapłaty należy uiszczać bez potrąceń i to w następujący sposób: przy zatwierdzeniu polecenia conajmniej ⅓ część ceny, obowiązującej w dniu zamówienia, przy gotowości wysyłki połowę, resztę zaś przy wystawieniu rachunku.

W razie spóźnionej zapłaty należy się dostawcy conajmniej 6% powyżej każdorazowo obowiązującego dyskonta Banku Rzeszy wraz ze zwykłemi dodatkami banku. Pozatem zamawiający jest zobowiązany zapłacić cenę, jaka obowiązywać będzie w dniu zapłaty.

4. W wypadku zmiany własności nieruchomej, przedsiębiorstwa lub firmy zamawiającego, jak również niewypełnienia przez niego swych zobowiązań, mimo upomnień ze strony dostawcy, przysługuje temu ostatniemu prawo żądania zapłaty natychmiastowej tej kwoty, na którą rachunek opiewa.

5. Aż do wypełnienia przez kupującego wszystkich warunków zapłaty pozostają wysłane towary własnością dostawcy; do tej chwili również przysługują mu prawa, jakie ma do tych towarów zamawiający. Zamawiający obowiązany jest także donieść dostawcy natychmiast o dokonanem zajęciu.

6. Wysyłki uskutecznia się — nawet i przy przesyłkach wolnych od opłaty frachtu — na ryzyko odbiorcy. Fracht należy uważać jedynie jako ofertę, uczynioną odbiorcy przez dostawcę. Jeśli termin wysyłki ulegnie zwłoce na życzenie zamawiającego albo też wskutek jego winy, to w obu wypadkach z dniem gotowości do wysłania przechodzi ryzyko oraz obowiązek natychmiastowej zapłaty na zamawiającego.

Na życzenie zamawiającego dostawca ubezpieczy przesyłkę od ognia oraz innych szkód. Opakowanie oraz wysyłka winna być dokonana z większą starannością, lecz bez odpowiedzialności ze strony dostawcy. Za materjał, potrzebny do pakowania i załadowania, pobiera się opłaty według każdorazowo obowiązującego cennika.

W razie zaistnienia okoliczności, uniemożliwiających wysyłkę, zamawiającemu przysługuje tylko prawo odstąpienia od umowy, niezależnie od tego dostawca jest uprawniony odstąpić od umowy, jeśli

po jej zawarciu otrzyma o zamawiającym wiadomości, któreby zdolne były wzbudzić obawy co do jego solidności i zdolności płatniczej.

8. Dostawca nie odpowiada za opóźnioną dostawę, za niewysłanie wysyłki lub też uszkodzenia, jeśli spowodowały je siła wyższa, wojna, rozruchy, podpalenia, brak robotników, wstrzymanie pracy, buntownicze wystąpienia robotników, niedostarczenie nam jakkolwiek bez winy ze strony dostawcy na czas niezbędnych surowców i materjałów budowlanych lub inne przyczyny, niezależne od woli dostawcy.

9. Dostawca odpowiada przy zaistnieniu normalnych warunków pracy przez 6 miesięcy od dnia wysłania towaru z wykluczeniem dalszych pretensyj — za należyte wykonanie i konstrukcję, jakoteż za wyraźnie zapewnione przezeń przymioty. W ciągu powyższego czasokresu dostarczy on w miejsce części uszkodzonych z powodu użycia wadliwego materjału części całych, bez policzenia, pod warunkiem, że zamawiający zwróci się z takiem żądaniem najpóźniej w ciągu 4 tygodni po wypadku złamaniu części oraz część zniszczoną na własny koszt odeśle.

Czasokres gwarancyjny 6-miesięczny odnosi się również i do części poprawionych lub zamienionych na inne odpowiednie.

Części uszkodzone, mające być zastąpione częściami nowemi, przechodzą na własność dostawcy.

Zamawiający, który towar przyjął bez zastrzeżeń, traci prawo żądania świadczeń dodatkowych, uzupełniających. Wykazanie braków oraz inne oświadczenia zamawiającego wymagają formy piśmiennej i bezpośredniego skierowania ich do dostawcy.

10. Zamawiający zobowiązuje się nie rozgłaszać wobec swoich odbiorców i agentów, udzielonych przez dostawcę wskazówek i wogóle informacyj, dotyczących ceny i warunków sprzedaży oraz rynków zbytu. Pozatem nie wolno mu publikować w gazetach lub ogłaszać w inny sposób udzielonych rabatów ani też cen i warunków, odbiegających od ustalonych cen sprzedaży.

11. Obaj kontrahenci uważani są — niezależnie od wykonywania swego zawodu — jako kupcy w zrozumieniu ustawy.

12. Miejscem zapłaty i wypełnienia umowy jest miejsce siedziby dostawcy, zaś sądem właściwym — sąd, w którego okręgu siedziba ta się znajduje.

13. Tak zamawiający, jak i dostawca mogą swe prawa, wynikające z umowy, przekazywać na osoby trzecie tylko na podstawie zgodnego wprzód co do tego porozumienia się z sobą.

(Przetłumaczył: Janusz Sz.).

O unormowanie dziedziny dostaw i robót na rzecz Skarbu Państwa.

Konsolidacja stosunków w Państwie Polskiem wymaga m. i. usunięcia różnic w ustawodawstwie dzielnicowem. Niemałe znaczenie dla życia gospodarczego Polski, mają zamówienia na dostawy i roboty rządowe. W tej dziedzinie mamy nietylko dzielnicowe przepisy b. państw zaborczych, lecz nadto władze i urzędy polskie wydały cały szereg różnych tymczasowych przepisów, uwzględniając aktualne potrzeby Państwa i stosując się do zmienionych warunków gospodarczych kraju.

Nie brakło dotychczas projektów zastąpienia różnych przepisów dziedzinę tę regulujących. Tak np. już w roku 1920 Prokuratorja Generalna opracowała projekt przepisów o oddawaniu przedsiębiorcom zamówień, a z początkiem roku 1926 M-stwo Przemysłu i Handlu zredagowało i rozesłało do instytucyj samorządu gospodarczego projekt ustawy o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa. Jak dotychczas, wszystkie te projekty nie zostały zrealizowane.

Mając na uwadze szkodliwość takiego stanu rzeczy, w tych dniach Izba Przem.-Handlowa w Poznaniu zwróciła się do M-stwa Przemysłu i Handlu, komunikując mu swe uwagi, podyktowane troską o pogodzenie wymagań Skarbu Państwa ze słusznemi postulatami kół gospodarczych.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych.

STEFAN PEŁCZYŃSKI, POZNAŃ, DWORZEC TOWAROWY.

Zwracamy uwagę wszystkim naszym Szanownym Czytelnikom na zamieszczone w niniejszym numerze „Rynku Metalowego i Maszynowego" ogłoszenie wymienionej w nagłówku firmy, która jako hurtowy i detaliczny skład materjałów budowlanych, posiada na składzie stale wielkie zapasy krajowych i czeskich rur i koryt glazurowych, szamoty, płyty posadzkowe i ścienne glazurowane, dachówkę paloną, „Norjowit", „Eternit", marmur, kafle do piecy, wapno, gips, trzcinę kredę oraz wszelkie inne materjały budowlane. Przedsiębiorstwo to trzymając się zdrowej zasady „mały zysk — duży obrót", oraz idąc zawsze na rękę swojej klienteli przez udzielanie kredytów na dogodnych warunkach, coraz więcej zyskuje zwolenników i stałych odbiorców. Szybki rozwój firmy i powiększanie się jej z roku na rok każą wysnuwać dla niej jak najlepsze horoskopy na przyszłość, czego jej w całej pełni życzyć należy.

Zakłady przemysłowo - handlowe i odlewnia metali „Metalowiec", Warszawa, ul. Smocza nr. 37.

W dziale dostaw najrozmaitszego typu wag stołowych i belkowych, różnych wyrobów mosiężnych, okuć budowlanych oraz sztućców, placówką taką jest wyżej wspomniana firma warszawska p. n. „Metalowiec", która w czasie rocznego dopiero istnienia zdobyła sobie w kołach zainteresowanych pierwszorzędną renomę. Stojąca pod kierownictwem nader dzielnych fachowców, firma powyższa, jako spółdzielnia i nadzwyczaj pożyteczna placówka handlowa, cieszy się bardzo dobrą opinją na całym niemal terenie Rzeczypospolitej. Umiała bowiem wśród kupiectwa branży metalowej zdobyć sobie poważne grono odbiorców, co najlepiej świadczy o zdrowych podstawach, na jakich przedsiębiorstwo to się opiera. Zakłady „Metalowiec" wykonują również po cenach przystępnych wszelkie odlewy mosiężne i rotgusowe według nadesłanych modeli lub rysunków. Na życzenie służy firma szczegółową ofertą, z której każdy najlepiej przekonać się może o zdolności konkurencyjnej tej placówki.

ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA

ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ.

Odbiorniki radjowe i źródła eksploatacji.

Temat niniejszy ogranicza się tylko do tego, ażeby rozważać ogólne wartości radja, jako też wytłumaczyć używane dziś odbiorniki, lampki i źródła eksploatacji.

Znane dewizy jak: Radjo, jako rozpowszechniacz kultury, radjo jako czynnik kultury, radjo jako łącznik narodów, analizowane w swoich pojęciach wykazują, że najgłówniejszem zadaniem stacji nadawczej jest rozpowszechnianie kultury, przedewszystkiem ojczystej i narodowej w celu podniesienia w tym względzie stopnia wykształcenia poszczególnej jednostki. Wypełnienie tego obowiązku nie jest łatwe, o ile bierzemy pod uwagę, ze audytorjum stacji nadawczej może się składać z nieograniczonej ilości słuchaczy, z których każdy poszczególny posiada inny stopień wykształcenia. Podczas gdy jednemu najcięższe opery sprawiają przyjemność, to dla drugiego przedstawiają nudną muzykę i jeżeli trzeci jest spragniony wykładów naukowych, życzy sobie inny znów lekkiej muzyki i t. d. Z tego wynika samo przez się, że układ programów musi być w ten sposób ułożony, ażeby w nim każdy znalazł to, czego sobie życzy, z drugiej strony zaś wartość programowa nie może znajdować się na niskim poziomie, ażeby nie podrywać autorytetu stacji nadawczej, a kierownik programu musi zważać na to, aby stacja nadawcza stała na poziomie swego zadania i aby sobie zjednała słuchaczy, tak krajowych, jakoteż i zagranicznych. Jeżeli my zaś pokładamy nadzieję w radjo jako w pośredniku zbratania narodów, to wówczas możemy z rzeczywistą radością stwierdzić działalność już osiągniętych rezultatów, mianowicie stacji nadawczej Warszawskiej, Prasko-czeskiej, Wiedeńskiej i Lipskiej, ponieważ ich techniczni i programowi kierownicy, zebrali się na zgromadzeniu w Warszawie, gdzie ustanowili wymiany programów odnośnych stacyj. Doniosłości tego faktu dziś nie umiemy sobie wyobrazić, w każdym bądź razie wpływ wzajemnej wymiany audycji na spokojne współżycie narodów, zwłaszcza przy odbiorze jaknajbardziej wybranej jakości programów zjednać nam musi sympatję i poważanie obcego narodu.

Powyżej wymienione cele uzyskiwać można tylko za pomocą rozpowszechnienia się aparatów odbiorczych.

Wobec tego, że odbiornik detektorowy jest najtańszy i dla ogółu najbardziej dostępny, przeto zasługuje w pierwszym rzędzie na wzmiankę, dla tego, że odbierać nim można aż do 300 klm., o ile mamy do czynienia ze stacją nadawczą dość silną. Również na uwagę zasługuje 1 lampkowa autodyna, która umożliwia odbiór liczniejszych stacyj nadawczych europejskich. Za pomocą jednego lub dwulampkowego wzmacniacza można siłę odbioru powiększyć dla mniejszych głośników w średnich ubikacjach, do tego odbioru nadają się tylko silne i pobliskie stacje. Dla dobrego odbioru większym głośnikiem (np. Philipsa) używamy 4 lampkowego odbiornika, który oprócz tego posiada tę zaletę, że jest selektywniejszy na odbiór, lecz obsługujemy go dwoma obwodami, do czego potrzeba większej staranności. 5-cio lampkowy odbiornik z trzema obwodami do strojenia, jest dzięki trzeciemu obwodowi tam używany, gdzie chodzi o odbiór stacyj zamiejscowych, gdy stacja miejscowa jest czynna. Szczyt techniki i selektywności posiada odbiornik superheterodyny w swoich różnych wykonaniach. Największą pokupnością cieszą się pięcio do ośmio nawet i więcej lampkowe superheterodyny.

Jakość odbioru zależy od dobrze skonstruowanego odbiornika, zwłaszcza od wzmacniacza niskiej częstotliwości i dobrego głośnika. Jako taki najbardziej nadaje się głośnik Philipsa, który jest bezkonkurencyjny pod względem czystości odbioru i audycji.

Przy wyborze lamp katodowych i źródeł eksploatacji należy największą uwagę zwracać na jakość. Szczególną czułość wspólnika wzmacniającego i czystość w audycji dają lampki Philipsa następujących typów: A 435, A 410, A 409, A 415, A 425, A 441,

Zakłady akumulatorowe systemu „TUDOR“

Spółka Akcyjna

Centrala w Warszawie, ulica Złota 35. Telefon 17-45.

FABRYKA W UTRACIE STACJA KOL. PRUSZKÓW.

Warsztaty reparacyjne i stacja do ładowania ul. Złota 35, tel. 404-94
Oddziały: w Poznaniu, ul. Mostowa Nr. 4-a, telefon 11-67.
w Bydgoszczy, ul. Błonia nr. 7, telefon 13-77.
we Lwowie, ul. Nabielaka Nr. 21. 4622

Akumulatory stacyjne i przenośne oryginalnego systemu „TUDOR“. Katodowe i anodowe baterje akumulatorowe do radjo. Akumulatory do starterów samochodowych. Lampy przenośne akumulatorowe i lampy górnicze.

Wyłączna reprezentacja Ferro-Niklowych Akumulatorów

Edison Storage Betty Co. Orange N. J. Stany Zjednoczone.

Elektromotory na prąd trójfazowy

tylko w wielkościach od 1-20 K.M. wprost z magazynów gdańskich do nabycia. (Objekty z francuskiego obszaru - - - - celnego; z tego powodu znaczne zniżki). - - - -

POLSTER, T. z ogr. odp. GDAŃSK
Heiligegeistgasse 57. Tel.: 27108

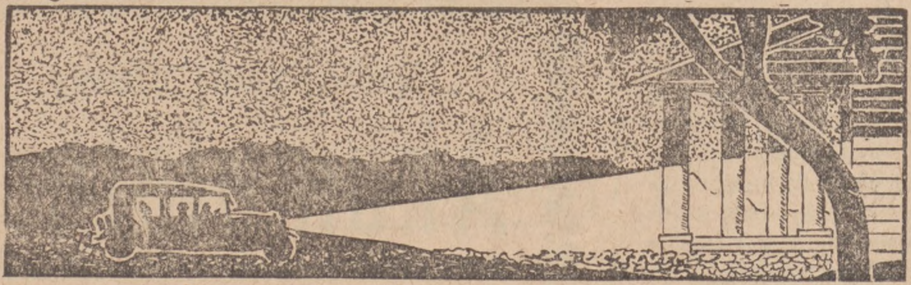
5144

SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE

>PALATINE WIELKOPOLSKI< Bydgoszcz, Długa 37, tel. 13-43

Najtańsze źródło zakupu dla instalatorów i elektrowni. Reprezentacja 9 fabryk elektrotechnicznych. Składy konsygnacyjne na miejscu. Duży wybór. Pierwszorzędny towar Cenniki na żądanie.

4431



„Franpol“

Sp. z ogr. odp.

Poznań, ul. Grobla 27

Telefon 32-65

4807

BIURO INŻYNIERSKIE

Import maszyn
Silniki, Akumulatory
Składnica auto-akcesoryj

AUTO-ELEKTROTECHNIKA

ERKA

Fabryka Aparatów Elektrycznych „ERKA“

Sp. z o. o.

Łódź, ul. Pusta nr. 7

Telefon 13-63.

Zakres fabrykacji:

Wyłączniki i przełączniki drążkowe, wyłączniki pokrętne, bezpieczniki porcelanowe, rozetki rozgałęzieniowe, sworznie bezpiecznikowe, końcówki kablowe.

Cenniki na żądanie. **Przedstawiciele poszukiwani.**

4381

Budowa kolektorów

NAWIJANIE PRĄDNIC i MOTORÓW ORAZ REPERACJA WSZELKICH APARATÓW LEKARSKICH I DENTYSTYCZNYCH.

Warsztaty Elektro-Mechaniczne

Ponań, Łazarska 11.

4500

B 406, B 403, B 409. Przy oznaczaniu typów tych lamp załączone liczby podają zużycie prądu; pierwsza cyfra oznacza napięcie, którego lampka wymaga, obie ostatnie cyfry wspólnik wzmacniający. Np. lampka typu A 435 spotrzebuje 0,06 Amp. lub 60 milliamperów prądu; wymaga napięcia 4-ro woltowego (najlepiej baterji akumulatorowej) i posiada wspólnik wzmacniacza „35". Przy tym typie zasługuje na uwagę bardzo minimalna pojemność „Cag" między siatką i anodą, która wynosi tylko 0,3 cm, w porównaniu do innych lamp, które posiadają 1,5 do 3 cm. Ta własność tej lampy powoduje, że połączenie 2 lub 3 lamp w szereg jest łatwiej możliwe, jak z lampami innych typów, to znaczy, że skłonność do własnych drgań przy tej lampce jest nadzwyczaj minimalna. Dalsze korzyści wymienionych lamp polegają na tem, że oprócz typu A 410 do żadnej niepotrzeba specjalnego reostata do żarzenia, dla tego, że lampki najkorzystniej pracują przy napięciu 4-Voltowym bez zgubienia emisji. W tym kierunku są bardzo czułe lampki z napięciem żarzenia k. p. 3,4 Volt, ponieważ regulowanie żarzenia lamp bez precyzyjnego woltomierza powoduje łatwo uszkodzenie lamp.

O ile chodzi o uwzględnienie źródeł eksploatacyjnych należy zauważyć, że źle wybrane, ustawicznie dają powód do wielu przykrości. Zasadniczo są używane 4-Voltowe akumulatory i baterje anodowe o napięciu do 120 Volt. Dobre aparaty, przy budowie których konstruktor największy nacisk kładzie na dobrą audycję, wymagają prócz tego tak zwanej baterji siatkowej, której wielkość zależy od gatunku używanej przytem lampy końcowej i od napięcia baterji anodowej. Przeważnie będą one używane do 30 Volt.

Przy 4-Voltowych akumulatorach należy zwracać uwagę na ilość godzin amperowych. Akumulator 12 Amp. g. może być wykorzystany 10 godz. przy spotrzebowaniu prądu 12 Amp. Przy zużyciu tylko 0,06 Amp. (t. j. spotrzebowanie przy 1 lampce) da nam wymieniony akumulator prądu przez 400 godz. i w ten sposób zwiększają się ampergodziny na 25. Ponieważ jednak jako miara pojemności przy akumulatorze przyjęte jest zasadnicze wyładowanie się największym prądem przy 10 godz., dlatego trzeba przy zakupie akumulatorów zwracać na to uwagę. Z drugiej strony zaś kupujący postępuje rozsądnie, jeżeli kupi większy akumulator i wolniej go wyczerpuje, a zarazem troszczy się o powolne naładowanie go, z czego wynika najekonomiczniejsze wykorzystanie akumulatora.

Jako baterje anodowe służą: 1) baterje galwaniczne, 2) baterje akumulatorowe, 3) aparaty anodowe do włączania do sieci elektrycznej. Używanie baterji galwanicznych zachodzi tylko na prowincji, gdzie brak prądu elektrycznego. Wszędzie tam, gdzie znajduje się tylko napięcie 110-Voltowe używamy baterji akumulatorowej, której łatwe ładowanie następuje przy prądzie stałym. Baterja akumulatorowa pozwala na korzystne i tanie pracowanie z odbiornikiem ponieważ każdy akumulator ładuje się co 3 lub 4 tygodnie, co zresztą wiele nie kosztuje i dla tego, że akumulator można mieć w użyciu przez kilka lat, o ile będzie on według przepisu używany. Korzystniej pracuje akumulator dla tego, ponieważ procesy chemiczne, którym podlegają baterje galwaniczne suche, przy wyładowaniu nieprzeszkadzają i ponieważ opór wewnętrzny suchej baterji jest wielokrotnie większy od oporu akumulatora. Trzecia możliwość jest używanie aparatu anodowego, który najidealniej nadaje się wówczas, gdy mamy prąd stały lub zmienny o napięciu 220 Volt. Dobre aparaty, jak te z F-my Philips są stanowczo niezawodne; w użyciu są prawie bez szmeru i przeszkód; prócz tego pozwalają na korzystanie z napięcia do 150 Volt. Najlepsze rezultaty odbioru osiągamy temi aparatami. Aparaty przystosowane do prądu zmiennego wymagają oprócz tego lampki prostowniczej, podczas gdy aparaty dla prądu stałego bez tych się obywają i przedstawiają tylko filter. Ponieważ przy użyciu aparatów anodowych jest rzeczą bardzo łatwą, lampce końcowej dać najwyższe dopuszczalne napięcie przez co uzyskujemy pewność całkowitego wyzyskania lampki, specjalnie przy odbiorze bardzo mocnych stacyj.

Jako następne źródło prądu zasługuje na uwagę baterja siatkowa, która utrzymuje siatkę na potencjale charakterystycznym, o ile napięcie anodowe posiada odpowiednią wartość. Dla lampki B 403 należy wybrać baterję siatkową około 300-Voltową o ile napięcie anodowe 150 Volt wynosi. Przy zmniejszającem się napięciu anodowem należy także napięcie siatkowe zmniejszyć. Odpowiednie stosunki należy wziąść z firm dostarczających lampy katodowe, albo z krzywych charakterystycznych danej używanej lampki. O ile jest napięcie siatkowe dobrze dobrane, to odbiór jest najczystszy i zarazem zużycie prądu anodowego nie jest większe, lecz tylko takie, jakiego potrzebujemy do odpowiedniego pracowania lampki. Małe napięcie siatkowe zwiększa prąd anodowy (większy koszt eksploatacyjny przy użyciu suchych bateryj i akumulatorów anodowych) i zniekształca mowę i muzykę. W zasadzie jest napięcie siatkowe nie tylko przy lampce końcowej, lecz przy każdym wzmacniaczu nizkiej częstotliwości pożądane, o ile ma być dźwięk szlachetny i naturalny.

Feliks Mauler,
radjotechnik.

Elektryfikacja cegielń.

Z chwilą uruchomienia tak koniecznego u nas ruchu budowlanego, sprawa jaknajtańszego materjału budowlanego stanie się palącą kwestją aktualną. Zawczasu też trzeba myśleć o jaknajsprawniejszej instalacji tych przedsiębiorstw.

Zamiast pary odlotowej maszyn napędowych z biegiem czasu w cegielniach zaczęto stosować do suszenia gazy spalinowe pieców, służących do wypalania wyrobów glinianych, a jednocześnie z tem do napędu urządzeń cegielnianych — silniki elektryczne.

Silniki elektryczne służą przytem zarówno do napędu różnych maszyn, do przeróbki i przygotowania gliny, jak i do formowania z gotowego ciasta, glinianego cegieł i t. p., oraz do napędu wentylatorów, pomp, dostarczających wodę do produkcji i wypompowywujących ją z glinianek, dalej do napędu wszelkiego rodzaju dźwigów i urządzeń transportowych, do przenoszenia materjałów surowych do maszyn, a następnie i sformowanych cegieł do suszarni i pieców. Co do stosunku wzajemnego napędów indywidualnego i grupowego w urządzeniach cegielnianych, można stwierdzić brak wyraźnej przewagi po stronie pierwszego z nich, chociaż stopniowo rozpowszechnia się zasada zaopatrywania każdej maszyny roboczej w silnik własny, szczególnie dotyczy to pomp i wentylatorów. Co do sposobu połączenia silnika napędowego z napędzaną maszyną, to zalecane jest połączenie nie bezpośrednie, a przez przekładnię pasową, aby uderzenia i wstrząsy, z któremi się ma do czynienia w maszynach roboczych, przechodziły bez szkody dla silnika. Moc, zużywania przez cegielnię, zależy od wielkości produkcji, na którą zakład jest obliczony. W pewnej niedawno uruchomionej cegielni angielskiej o produkcji 18 000 do 20 000 cegieł dziennie moc instalacji maszynowej, zasilającej cegielnię w prąd wynosi, 200 kW (prąd stały). Moc głównych silników tej cegielni: do napędu maszyny do przerobu gliny — 120 k. p. a., do wyrobu cegieł — 100 k. p. a.

(The Electrician).

DZIAŁ BUDOWLANY i CERAMICZNY

Przepisy wykonawcze do ustawy o rozbudowie miast.

Przynosi je Dziennik Ustaw nr. 106 z dnia 2 grudnia 1927 r.

Nowe rozporządzenie wykonawcze ,wydane przez ministra Skarbu w porozumieniu z ministrami Robót Publicznych, Spraw Wewnętrznych i Reform Rolnych, uwypukla chęć popierania budowli mieszkalnych o małych lokalach, budowanych przez gminy, instytucje humanitarne i socjalne, oraz spółdzielnie budowlane, silniej jeszcze, aniżeli to uczyniono w rozporządzeniu Prezydenta Rptej z dnia 22 kwietnia rb. o rozbudowie miast.

W komitetach rozbudowy rozporządzenie wykonawcze daje w myśl tenoru § 1 ust. 2, uprzywilejowane stanowisko na pierwszem miejscu przedstawicielom związków spółdzielni mieszkaniowo-budowlanych, a następnie przedstawicielom organizacyj pracowniczych i robotniczych, a w końcu także reprezentantom stowarzyszeń i związków lokatorów. Atoli, niewiadomo dlaczego, w komitetach rozbudowy zabrakło już miejsca dla przedstawicieli organizacyj nieruchomej własności miejskiej.

Rozporządzenie (§ 5) uprawnia Ministerstwo Robót Publicznych do osobnej kontroli planów rozbudowy miast, ale tylko w razie, że plan ten przewiduje użytkowanie gruntów państwowych dla celów rozbudowy.

Oprocentowanie pożyczek reguluje § 22. W brzmieniu tegoż oprocentowanie pożyczek wynosić będzie:

a) przy kredytach krótkoterminowych — zwykła stopa procentowa, uchwalona przez Ministerstwo Skarbu;

b) przy kredytach w listach zastawnych i obligacjach: równe oprocentowaniu listów zastawnych i obligacyj B. G. Kr.;

c) przy kredytach długoterminowych gotówkowych, równe przyjętemu dla takichże kredytów przez B. G. Kr.

Przytem, co jest nowością w tego rodzaju rozporządzeniach, we wszystkich tych wypadkach połowę oprocentowania (nigdy jednak mniej jak 4%) opłaca dłużnik, a resztę Skarb Państwa z Państwowego Funduszu Rozbudowy Miast.

Dłużnikom nie przysługuje prawo przenoszenia niespłaconych części pożyczek do nowych okresów umorzenia.

Podatek od placów ustanawia się na 0,5% (§ 29); wyjątek stanowią place położone w śródmieściu lub przy głównych ulicach miast o ludności ponad 15.000 dusz, wedle ostatniego spisu ludności . W tych wypadkach bowiem podatek od placów wynosi 1%.

Paragraf 32 dotyczy zwolnień od podatku dochodowego i opłat stemplowych, które stosowane będą tylko do budowli mieszkalnych, to znaczy takich, w których przynajmniej ⅔ użytkowej powierzchni służyć będzie wyłącznie celom mieszkalnym.

Wolne od opłat stemplowych będą zakupy materjałów budowlanych i roboty budowlane, mające na celu budowę domów mieszkalnych. Wyklucza się atoli od tego ułatwienia zakupy materjałów i roboty budowlane mające na celu wystawienie innego rodzaju budowli np. fabryki, domu towarowego, domów użyteczności publicznej, dla celów kultu lub oświaty publicznej jak np. dworców kolejowych, świątyni, teatrów ,szkół itp.

E. K-cki.

Popyt na szarogłaz tatrzański przybrał wielkie rozmiary.

Jak przedstawia się obecna produkcja?

W „Rynku Metal. i Maszynowym" nr. 44 z dnia 8 listopada rb. donosiliśmy o uruchomieniu kamieniołomów tatrzańskich oraz, że dzięki niestrudzonym zabiegom znanego przemysłowca Henryka Klejnowskiego udało się zapomocą najpoważniejszych ekspertyz udowodnić, iż dolomitowy szarogłaz, znajdujący się w znacznych ilościach na podtatrzu, nietylko nie ustępuje w walorach przemysłowych granitowi, ale nawet pod wielu względami go przewyższa.

I po paroletnich uciążliwych zmaganiach z pietrzącemi się na każdym niemal kroku przeszkodami, zdołano usunąć zastrzeżenia, czynione w tej sprawie przez sfery reprezentujące ideę Parku Narodowego i uzdrowisko Zakopane, przeciwne pierwotnemu planowi uruchomienia kamieniołomów ze względów krajobrazowych i sanitarnych.

Ostatnio więc przy współudziale Zarządu Funduszu Zakładów Kórnickich, a w szczególności dyrektora zarządu p. D-ra Mochnackiego, doszło do podpisania umowy i formalnego założenia spółki p. f. „Kamieniołomy Tatrzańskie, Fundacja Zakłady Kórnickie i Henryk Klejnowski w Zakopanem".

Egzystujące już od lat 4, to przedsiębiorstwo, na zasadzie prowizorycznej umowy, pod fachowem kierownictwem współwłaściciela p. inż. Klejnowskiego, prowadzi intensywnie roboty przygotowawcze dla eksploatacji granitu i szarogłazu kwarcowego. Dotychczasowe wyniki robót są bardzo dodatnie. Granit i szarogłaz produkcji wyżej wymienionych zakładów opanował już rynek krajowy, przedewszystkiem w Poznańskiem i na Śląsku, a próby wytrzymałości wykazały, że wyroby krajowe z kwarcowego szarogłazu tatrzańskiego są lepsze od niektórych sprowadzonych dotąd dużych ilości zagranicznych. Również tanością i szybkością dostawy kamieniołomy tatrzańskie biją towar zagraniczny.

Podkreślić też trzeba, iż państwo nasze wydawało dotąd corocznie miljony złotych za importowany dotychczas towar pochodzenia zagranicznego. Przedsiębiorstwo kamieniołomów tatrzańskich produkuje już obecnie i wysyła 5—6 wagonów dziennie wyrobów szlachetnych i ma tak przygotowane roboty, że w czasie najbliższym będzie wyrabiać i wysyła 3—4 razy więcej t. j. — dla 20 wagonów dziennie, a także rozpocznie fabrykację terazytu, glateracu itp., zatrudniając na razie ponad 500 robotników.

Za znakomite wyroby dostał inż. Henryk Klejnowski na Wystawie Targów Wschodnich w 1926 roku złoty medal i specjalne uznanie pisemne Komitetu Wystawy, zachęcające go do stworzenia wielkiego i pierwszego w Polsce tego rodzaju przedsiębiorstwa.

Przy kamieniołomach istnieje nowo zbudowana — wedle nowoczesnych wymagań kulturalnych — osada robotnicza. Mieszkania są przeważnie murowane, zaopatrzone w oświetlenie elektryczne, wodociąg i potrzebne ubikacje betonowe. Wszędzie panuje wzorowy porządek i przykładna czystość. Robotnicy ze strony gorliwego przedsiębiorcy znajdują całkowitą opiekę, otrzymują dobre wynagrodzenie, wahające się od 10—20 złotych dziennie, oprócz darmowego mieszkania, światła, opału, taniej kuchni i kantyny i żyją w bardzo dobrych warunkach, to też pośród pracowników zauważa się prawdziwe zadowolenie.

(h. s.)

Przed wystawą drogową...

Jak wygląda obecny stan dróg w Polsce?

Ministerstwo Robót Publicznych przygotowuje materjały i eksponaty na Wystawę Drogową, która ma się odbyć w Warszawie w styczniu przyszłego roku. Organizacją jej zajmuje się komitet, którego prezesem jest p. dyr. inż. Tryliński. Współdziała z nim Stowarzyszenie Polskich Kongresów Drogowych. Prezesem tego ostatniego jest p. M. Nestorowicz ,dyrektor dep. IV-go Min. Rob .Publ., który udzielił współpracownikowi Aj. Wschodniej następującego wywiadu w tej sprawie.

— Wystawa Drogowa ma na celu zobrazowanie naszej gospodarki w tej dziedzinie. Odbędzie się ona w gmachu Politechniki warszawskiej. Tak Ministerstwo Robót Publicznych, jak Politechnika i wreszcie różne inne instytucje obecnie zajmują się energicznie zbieraniem potrzebnego materjału wystawowego. Złożą się nań oczywiście tylko wykresy, projekty, słowem eksponaty graficzne. Nie możemy oczywiście wystawić żadnych maszyn, walców, łamaczy itd. Maszyny te ze względu na swe rozmiary musiałyby być wystawione na placu otwartym, a wystawa przecież odbędzie się zimą w lokalu zamkniętym.

— A jak wygląda obecny stan dróg w Polsce, panie prezesie?

— Co tu mówić ?Wygląda źle. Ale nie są to rzeczy nowe i temat ten poruszano już niezliczoną ilość razy. Potrzebę poprawy odczuwamy aż nadto wyraźnie. Potrzebujemy jednak na to znacznych sum, których narazie nie posiadamy. Dotkliwą jest potrzeba dróg np. dla komunikacji z letniskami podmiejskiemi. Dobre drogi komunikacyjne, poprowadzone wzdłuż linij kolejowych, ułatwiłyby znakomicie komunikację i wpłynęły na szybki rozrost letnisk.. Dotkliwą również potrzebę nowych dróg odczuwają nasze województwa kresowo-wschodnie. Jednym ze środków ,które mogą przyczynić się do poprawy stosunków w dziedzinie gospodarki drogowej, jest szeroko zakreślona współpraca czynników fachowych, administracyjnych i gospodarczych. Czynniki te muszą wspierać się wzajemnie, aby stan dróg w Polsce już w niedalekiej przyszłości mógł zadowolnić potrzeby życia.

— A jak pan prezes zapatruje się na sprawę dróg betonowych, które tak często budowane są zagranicą?

— Budowa dróg betonowych jest oczywiście zagadnieniem ważnem. Droga taka przedstawia dużą trwałość i sprzyja znakomicie rozwojowi komunikacji samochodowej. Są one już zresztą stosowane i u nas. Drogi betonowe np. buduje Kraków. Ale o powszechnem wprowadzeniu tego rodzaju dróg w Polsce trudno jest mówić narazie. Musiałaby przedtem przejść reforma kucia koni. W sprawie tej przeprowadza zresztą od pewnego czasu specjalną ankietę Ministerstwo Robót Publicznych. —m. w.—

Wiadomości drobne.

PROJEKT WZMOŻENIA RUCHU BUDOWLANEGO.

Komisja opinjodawcza pracy przy prezesie Komitetu Ekonomicznego Ministrów na ostatniem posiedzeniu wypowiedziała się zasadniczo za wnioskiem ministerstwa robót publicznych w sprawie wzmożenia ruchu budowlano-mieszkaniowego i zgromadzenia odpowiednich na ten cel funduszów. Obszerny wniosek, poza znacznemi ulgami przewozowemi dla materjałów budowlanych, przewiduje między innemi podniesienie dotychczasowych stawek podatku od nieruchomości z 7 na 28 proc., przyczem dochody z tego podatku miałyby służyć między innemi na oprocentowanie kapitałów zagranicznych, któreby wpłynęły do Polski, względnie zostały zaciągnięte zagranicą na cele budowy domów mieszkalnych. W zasadzie komisja opinjodawcza pracy projekt zaakceptowała, proponując jedynie w pewnych punktach nieznaczne modyfikacje.

Cały projekt wkrótce rozpatrywany będzie przez Radę Ministrów.

PODZIAŁ KREDYTÓW BUDOWLANYCH.

Przyznana w drugiej połowie września r. b. na cele budowlane w roku 1927-28 z funduszów państwowych suma 100.000.000 złotych, podzielona została w ten sposób, że 80.000.000 zł. dostały miasta prowincjonalne według wykazanych po koniec maja r. b. wpływów z państwowego podatku od nieruchomości i placów niezabudowanych, pozostałe zaś 20.000.000 zł. przewidziane są na dotacje specjalne dla miast, odczuwających najdotkliwiej brak mieszkań, oraz dla wybrzeża morskiego. Ustalona na konferencji międzyministerjalnej kolejność dla tych dotacyj, uwzględnia na pierwszem miejscu Warszawę i Łódź, następnie zaś miejscowości zniszczone oraz wykazujące wielki przyrost ludności, dalej Zagłębie Dąbrowskie i województwa kresowe. Dla woj. Poznańskiego i Pomorskiego, jako stosunkowo najmniej dotkniętych głodem mieszkaniowym, przewidziany jest najmniejszy udział w tych kredytach. Dla Gdyni wyznaczono z tych funduszów 4.000.000 złotych.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

PRZEMYSŁ CERAMICZNY.

Poznań, 9. 12. Sytuacja ogólna w przemyśle ceramicznym bez zmiany. Z powodu mrozów stanęły budowle. Pomimo tego dostarcza się cegłę „na zapas". Ostatnio rozpoczęto dostawę cegły pod gmachy Powszechnej Wystawy Krajowej na rok 1929, której zapotrzebowanie na cegłę jest bardzo znaczne.

Warszawa, 10. 12. Dom Handlowy A. Gepner Warszawa, Grzybowska 27 notuje następujące orjentacyjne ceny w złotych za kg.: cyna Banka w blokach 14,60, ołów hutniczy 1,30, cynk hutniczy 1,42, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1,60, antymon 3, aluminjum hutnicze 5,10, blacha miedziana — cena zasadnicza 4,35, blacha mosiężna 3,60—4,50.

Londyn, 10. 12. Urz not. w Ł za tonę. Miedź Standard na kasa 59¾—59$^{13}/_{16}$, — 3 mies. 59$^{15}/_{16}$—60, — Settl. 59¾, — Elektrolyt 66¼ do 66$^{5}/_{8}$, — best selected 65—66¼, — strong sheets 90, — Elektrowirebars 66$^{5}/_{8}$, Cyna Standard na kasa 266¾—266½, — 3 mies. 263$^{5}/_{8}$ do 263¾, — Settl. 266½, — Banca (obr. nieof.) 269½, — Straits (obr. nieof.) 266¾, Ołów zagran. dost. natychm. 21$^{7}/_{8}$, — dalsze terminy 22¼, — Settl. 21$^{7}/_{8}$, Cynk zwykły dost. natychmiastowa 26$^{3}/_{8}$, — dost. term. 26$^{1}/_{16}$, — Settl. 26$^{3}/_{8}$, Aluminjum krajowe (not. nieof.) 107, — dtto zagraniczne (not. nieof.) 112, Antymon Regulus (not. nieof.) 64½ do 65, Antymon Regulus Chińskie (not. nieof.) 41, Rtęć (not. nieof.) 23 (za butlę), Platyna (not. nieof.) 13$^{7}/_{8}$, Wolfram (not. nieof.) 13$^{7}/_{8}$, Wolfram (not. nieof.) 15 (za kawałek), Nikiel zagraniczny (not. nieof.) 175, Blacha biała (not. nieof.) 18$^{1}/_{8}$, Siarczan miedzi (not. nieof.) 24½ do 25, Żelazo lane Cleveland Nr. 3 (not. nieof.) 65

ZŁOTY W DNIU 10 GRUDNIA 1927 ROKU.

Zurych przekaz 58.10, **N. Jork** przekaz 11.25, **Gdańsk** przekaz 57.35—57.50, gotówka 57.38—57.52, **Berlin** przekaz na Warszawę 46.85—47.05, przekaz na Katowice 46.825—47.025, przekaz na Poznań 46.825—47.025, gotówka 46.75—47.15, **Ryga** przekaz 61, **Londyn** przekaz 43.50, **Medjolan** przekaz 210, **Budapeszt** gotówka 63.85—64.15.

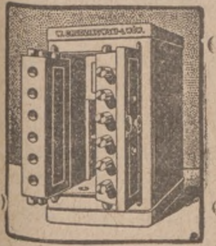
Poważne źródła dostawcze

SPRĘŻYNY do samozamykaczy i drzwi pędłowych taśmowe i spiralowe oraz wszelkie inne dla drobnego przemysłu podług wzoru lub rysunku, własnej fabrykacji poleca
W. Narożny i S-wie, Poznań 1, ul. Ogrodowa 15-16
Telefon 2658. 3337c

Naczynia mleczarskie, naczynia kuchenne, wyroby blaszane cynowane, kotły, zbiorniki do wody, mleka itp. poleca 2123
J. Wiśniewski, Zakłady Blacharskie w Warszawie, Nowy Świat 62. Telefon 268-19

ŚRUBY do drzewa toczone, mosiężne i poniklowane
„HELIOS" Wszelkie części fasonowe mos. Poznań, Św. Marcin 68. Tel. 36-99 4827

Ręczne magle domowe i wszelkie maszyny rolnicze poleca 178
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza. Bracia Biskupscy S. A. w Kołomyi.



Władysław Chudzikowski
Fabryka kas ogniotrwałych
Lwów, ul. Na Błonie 22
wykonuje
Kasy ogniotrwałe - Szafy pancerne - Kasy do wmurowania - Kasety podręczne - Skarbonki oszczędnościowe. 3751

Saneczki sportowe
pierwszej jakości 5108
L. Skalski, Toruń, Prosta nr. 22 telefon 10-86

Eisen- & Stahlerzeugnisse
G. m. b. H. 3768
Gdańsk Münchengasse 16
angielskie blachy białe i czarne

Szkło okienne, kit szklarski, diamenty do rżnięcia szkła
poleca hurtownie **M. WARM, Gniezno** 4497

Hurt. rowerów, 4313 oraz wszelkich części rezerwowych, Wirówki, butelki termosowe
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

KUCHENKI GAZOWE
3615 a **1-, 2- i 3-płomienne,**
Tow. Akc. „WIEPOFANA" Poznań-Dąbrowskiego 81, tel. 61-56



KOLANA KARBOWANE, RURY DO KUCHEN 4402
oraz klamerki do pantofli
poleca jako swą specjalność po cenach konkurencyjnych
M. Leszczyński, Włocławek, Kościuszki 24.

KAUCZUK SUROWY, BRONZOWY I BIAŁY, DOSTARCZA ZE SKŁADU 5001
M. GERSON, Warszawa, Wspólna 25. Tel. 95-11

ARMATURĘ żeliwną, stalową i bronzową, jako to: wentyle, krany i zasuwy wszelkich typów, inżektory, manometry i t. p. do przewodów na parę przegrzaną i nasyconą
polecają
JANCZEWSKI i FREYMARK
625 c **Warszawa, Mokotowska 49.**

Resory do powozów



w wszelkich rozmiarach lub podług nadesłanych wzorów
4095 t poleca 3724
Wytwórnia resorów P. MARCINIAK, Starkowo p. Błotnica (Pozn.)



4326 **Żaluzje**
wszelkiego rodzaju na zamówienie wykonuję i przyjmuję reparacje. Własna fabrykacja tablic parkietowych. Układanie, czyszczenie i froterowanie parkietów
Franciszek Kempa Poznań - dawn. O. Fränkel
zał. 1910 **ul. Bóżnicza 16 i Małe Garbary 4 tel. 51-16**

Zakład Wyrobów Drucianych
MICHAŁ RUS Zadziele - Żywiec
Poleca solidnego wykonania sprzęty kuchenne i przybory dla gospodarstwa domowego z drutu, cynowane oraz druciane siatki plecione, materace do łóżek wycieraczki do butów i wszelkie w zakres wchodzące wyroby druciane. 407

VULKAN rozczyn gumowy i płótno gum. (Gummilösung) wyrabia w najlepszym gatunku **Gumy Poznań, 27 Grudnia 15**

Pierwsza Krajowa Wytwórnia Sprężyn
DLA WSZYSTKICH GAŁĘZI PRZEMYSŁU
SPIRAL
5129 **WARSZAWA, ul. Żytnia nr. 20, tel. 36-39**

Zamki meblowe 4311
Zawiasy taśmowe (Klavierbänder)
Szyny do schodów (Treppenleisten)
Fabryka „Fema" T. A., Bydgoszcz.

PRACOWNIA DIAMENTÓW DO RŻNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH



H. SZEFTEL
Warszawa, Graniczna 16
Egz. od 1882 r. 4472



E. Pitak & Co.
fabr. wyr. drzewn.
Bydgoszcz,
ul. Zduny 18/19 tel. 353



Specjalność: fabrykacja masowa wszelk. artykuł. domowych. 4430

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Włóka gracowa.

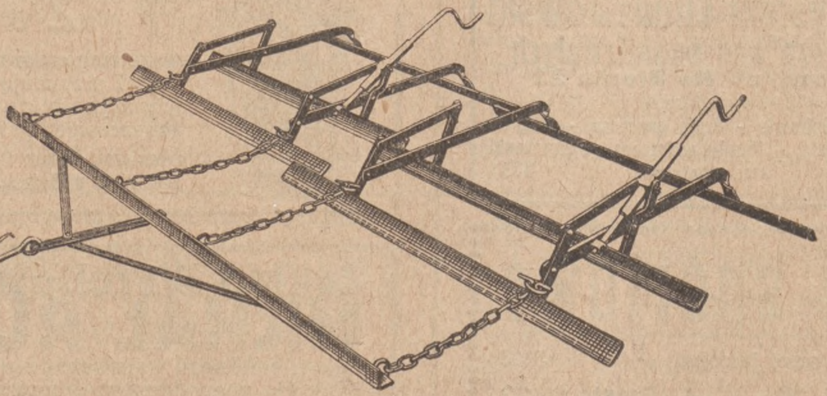
W szeregu maszyn i narzędzi, służących do należytego przygotowania gleby ornej pod uprawę, wysuwa się w ostatnich czasach na należne jej miejsce włóka gracowa, której pierwszorzędne znaczenie dla każdego gospodarstwa rolnego zostało zarówno w praktyce jak i w teorji silnie zaakcentowane.

Głośna teorja Dr. Burmestra, która od przeszło dwóch lat zajmuje żywo umysły rolników specjalnie woj. poznańskiego, propaguje różne nowe narzędzia, kładąc szczególny nacisk na pożytki, płynące z użycia włóki typu ulepszonego, które działają na podobieństwo gracy i mają za zadanie podtrzymywanie budowy gruzełkowej powierzchni pola, co w dziedzinie uprawy roli stanowi założenie teorji Burmestra.

Wyrównana powierzchnia pola jest zarazem podatniejsza dla łatwiejszego przejazdu wozów i innych maszyn. Ten zakres funkcyj włóki gracowej zapewnia jej użyteczność na różnorodnych warunkach gleby a szczególnie skuteczne zastosowanie znajduje tam, gdzie mamy do czynienia ze zbitemi i niezgruźlonemi warstwami roli.

Rola włóki w mechanicznej uprawie roli została w praktyce całkowicie uznana, szczególnie po doskonałych doświadczeniach, jakie poczyniono z niedawno wypuszczoną na rynek, ulepszoną włóką gracową „Patent-Nitsche" której rycinę poniżej zamieszczamy.

Wykonana cała ze stali i żelaza posiada każde pole ramy w formie dwóch wąskich podłużnych szyn,



Działalność włóki polega nietylko na gładzeniu powierzchni pola przez ścinanie wystających do góry nierówności, lecz przedewszystkiem na podrzynaniu całej powierzchni roli, która przesypuje się ponad belką włóczydłową, rozdrabniając się tak, że grubełki dostają się na wierzch. W tej formie włóka zastępuje pracę brony i kultywatora, wpływa dodatnio na podtrzymanie wilgoci i zapobiega tworzeniu się skorupy. Przyczynia się skutecznie w zabiegach około oczyszczania roli z chwastów, a przez wygładzenie powierzchni pola przygotowuje i wspomaga działanie następnych narzędzi, szczególnie siewnika, którego jednolite wysiewanie ziarna na równą głębokość warunkuje równy wzrost i równoczesne dojrzewanie.

zgiętych oraz wygiętych na jednych końcach w celu stałego połączenia z tylną ramą włóczącą, ustawioną poprzecznie. Przednie dwie szyny ścinające są połączone z ramami obracalnie na czopach w ten sposób, że dają się nastawiać pod kątem przyłożenia ostrzy od 5° do 90°. Zmianę nachylenia szyn uskutecznia się obracaniem wrzeciona śruby, zakończonej ręczną korbką, przyczem wystarczy obracać jedną dźwignią, aby obie szyny ścinające nachylały się równocześnie. Wrzeciono śruby nastawiającej jest tak ku tyłowi pochylone, że korbkę można, idąc za włóką, wygodnie osięgnąć i uskutecznić zmianę nachylenia.

Prowadzenie włóki uskutecznia kątownik, połączony z każdem polem dwoma łańcuchami z przymoco-

wanym na środku hakiem do pociągu, przyczem długość jego pozostaje w zależności od ilości pól włóki.

Włóki „Patent-Nitsche" buduje się jako 1-, 2- i 3 polowe, przyczem szerokość robocza jednego pola przy ciężarze własnym około 45 kg. wynosi 1,20 m, a każde pole zachodzi mniejwięcej po 5 cm na szerokość roboczą pola sąsiedniego.

Sprawność przy 10-godzinnym dniu pracy wynosi dla włóki jednopolowej przy pociągu 1 konia około 15 mórg dla włóki dwupolowej, ważącej przy szerokości roboczej 2.5 mtr. około 90 kg., około 30 mórg przy pociągu 2 koni, dla włóki trzypolowej, przy szerokości roboczej 3.70 mtr i wadze 135 kg, około 45 mórg przy pociągu 3 koni.

Celowość konstrukcji oraz akuratność wykonania opisanej włóki została przez praktykę z uznaniem zatwierdzona, tak, że szerokie rozpowszechnienie narzędzia tego uważać można za pożądane i zapewnione. Z uznaniem zanotować należy ten dalszy dorobek krajowego przemysłu jako służący sprawie postępu rolniczego, tak pilnie potrzebnego naszemu rolnictwu, które w licznych kierunkach cechuje bezduszna szablonowość.

W. Laube

Jeszcze w sprawie kredytów na zakup maszyn rolniczych...

Zarząd Lubelskiego Syndykatu Rolniczego nadsyła nam w związku z artykułem naszym w „Rynku Met. i Masz." w dniu 15 listop. 1927 w tej sprawie pomieszczonym następujące wyjaśnienie, które w imię bezstronności zamieszczamy. **Red.**

W Tygodniku „Rynek Metalowy i Maszynowy" z dnia 15 listopada r. b. zamieszczony został artykuł, w którym anonimowy autor podaje, jakoby na faktach rzeczywistych oparte dane, o zużytkowaniu długoterminowych kredytów, przyznanych przez Państwowy Bank Rolny Sekcjom Maszynowym przy Kółkach Rolniczych na zakup maszyn i narzędzi rolniczych.

Ze względu na to, że artykuł ten w sposób niezgodny z rzeczywistością przedstawia sposób realizowania przez Sekcje Maszynowe, otrzymanych z Państwowego Banku Rolnego kredytów długoterminowych, uważam za właściwe sprostować mylnie podane fakty, w celu uniknięcia wadliwego informowania opinji publicznej przez stawianie bezpodstawnych zarzutów Bankowi Rolnemu w jego społeczno-gospodarczych poczynaniach.

Prawdą jest, że Państwowy Bank Rolny udziela długoterminowych pożyczek Sekcjom Maszynowym przy Kółkach Rolniczych, lub Samorządach na zakup maszyn, oraz narzędzi rolniczych, służących do podniesienia kultury rolnej. Kredyty te wynoszą 70% wartości zakupionych maszyn i spłacane muszą być w ciągu trzech lat ratami. Pozostałe 30% wartości zakupionych maszyn nabywcy opłacają z własnych funduszów.

Niezgodnem z prawdą jest twierdzenie, iż otrzymywane przez Sekcje Maszynowe kredyty idą na za-

kup maszyn rolniczych, mało używanych w gospodarstwach włościańskich i przeważnie pochodzenia zagranicznego.

Ponieważ informacje, jakiemi rozporządza autor omawianego artykułu dotyczyć mają rynku lubelskiego, przeto stykając się blisko z pracą Sekcji Maszynowych przy Kółkach Rolniczych i mając materjał statystyczny oraz dokładne dane, dotyczące realizacji otrzymanych przez Sekcje Maszynowe kredytów długoterminowych na terenie Województwa Lubelskiego, pozwalam sobie wyjaśnić, iż dotychczas Państw. Bank Rolny na terenie Lubelszczyzny udzielił finansowej pomocy Sekcjom Maszynowym w postaci długoterminowych kredytów w sumie ca zł. 250.000.— Za sumy te Sekcje Maszynowe zakupiły maszyny i narzędzia rolnicze niezbędne w gospodarstwie włościańskiem, dla podniesienia kultury rolnej, jak żniwiarki, młocarnie, kieraty, siewniki (krajowe), wialnie, trijery, żmijki do zboża i t. p.

Nabyte przez Sekcje Maszynowe maszyny i narzędzia rolnicze były w 85% do 90% fabrykatami przemysłu krajowego, pochodzącemi przeważnie z fabryk lubelskich i znikomy tylko procent maszyn, jak żniwiarki, trijery i narzędzia mleczarskie, były pochodzenia zagranicznego, gdyż maszyn tych, jak wiadomo, kraj nasz nie produkuje.

O tem, że za otrzymywane kredyty z Państwowego Banku Rolnego zakupywane były siewniki kombinowane, ugniatacze Campbella i t. p. nic mi nie jest wiadome, jeżeli rzeczywiście miało to miejsce, to należy uważać to za wypadek, nie mogący prowadzić do uogólnień.

Już li tylko dla sprostowania fałszywych informacyj nadmienię, że ugniatacze syst. Campbella wyrabiane są w kraju i ugniataczy tych zagranicą, z powodu niewspółmiernie wysokich cen, nie sprowadza się, albo zupełnie lub jeśli sprowadza, to w minimalnych ilościach.

Pozatem autor wspomnianego artykułu zarzuca Państwowemu Bankowi Rolnemu, iż pożyczki długoterminowe udzielane są rolnikom wprost, a nie fabrykom.

Zapewne autor nie zdaje sobie sprawy z faktu, że akcja Państwowego Banku Rolnego, która dążyłaby do zaopatrzenia fabryk maszyn rolniczych w kredyty długoterminowe na szerszą skalę, poprawiłaby znacznie egzystencję tychże, jednak z poprawy takiej niekoniecznie musiałby skorzystać drobny rolnik-włościanin. Właśnie przez przyjście z pomocą finansową włościaństwu, Państwowy Bank Rolny przyczynia się do przyśpieszenia tempa pracy na roli, wpływa na podniesienie kultury i produkcji rolnej w małych i średnich gospodarstwach, co w naszem życiu państwowo-gospodarczem odegrać winno poważną rolę, przyczyniając się jednocześnie do rozwoju fabryk maszyn i narzędzi rolniczych.

Ponieważ kredyt otrzymany przez Sekcje Maszynowe całkowicie idzie na zakup maszyn, oraz narzędzi rolniczych produkcji krajowej, zarówno przemysł, jak i handel polski zyskują niemałe korzyści z podjętej w tym kierunku inicjatywy. Banku Rolnego, którą uważać należy za szczęśliwą i owocną.

Józef Pierożyński,
Dyr. Zarz. Lubelskiego Syndykatu Rolniczego.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Na wszelkie zapytania odpowiadamy zainteresowanym firmom wprost. Nadesłane zapytania tak długo powtarzamy, aż nie zostaną załatwione. Podejmujemy to bezpłatnie a należy nam jedynie wyłożone portorja zwrócić. Prosimy więc z naszego działu informacyjnego jaknajczęściej korzystać, gdyż skonstatowaliśmy, że spowodował on już niejedną poważną transakcję. **Firmy zagr. płacą za każdą informację 2 fr. szw. — do Niemiec informacja każda 2 RM.**

Uprasza się o podanie adresu:

Nr. 3403. fabryki, wyrabiającej bukowe pudła do kapeluszy.

Nr. 3414. fabryki, dostarczającej podkowy końskie kute?

Nr. 3422. firmy, która może dostarczyć 1500 kg. bednarki ocynowanej 26× 1½ m/m.

Nr. 3436. fabryki, wyrobów platerowanych, włoskich, szwajcarskich i ew. angielskich. Adresy Związków Przemysłowców tychże krajów?

Nr. 3438. fabryki szkielet do łóżek, które dopiero tapicer wykończa ewent. hurtowni mogącej takowe dostarczyć.

Nr. 3440. fabryki, wyrabiającej dzwonki do sanek i małe dzwonki bronzowe do sań.

Nr. 3455. walcowni, która może dostarczyć blachy białej (Neusilber) o grubości 2,20 m/m do 4,50 m/m.

Nr. 3458. fabryki, wyrabiającej mierniczki 1 ltr. dla zbiorników sklepowych do nafty.

Nr. 3460. fabryk w Polsce, wyrabiających maszyny do wyrobu siatek drucianych najrozmaitszego rodzaju.

Nr. 3461. firm, które wyrabiają koła pasowe napędowe z blachy stalowej nie z żelaza, zależy bowiem na ich lekkości.

Nr. 3473. fabryki, która buduje urządzenia tartaczne.

Nr. 3480. firmy, która dostarczy maszynę używaną do wyrabiania łańcuszków do patentowych materacy.

Nr. 3481. firm, dostarczających piecyki do pieczenia kasztanów.

Nr. 3482. firm, dostarczających cegiełki do czyszczenia noży.

Nr. 3483. fabryki wyrabiającej wiory do szorowania podłóg, znak „Słońce".

Nr. 3484. firm, dostarczających dzwonki oniklowane do sań t. zw. „Schlittengeläute", dzwonki na lakierowanych spuszczonych pasach.

Nr. 3485. firm, dostarczających kociołki z kąpielą wodną do chemicznego użytku.

Nr. 3486. fabryki, mogącej dostarczyć strony i okucia do instrumentów muzycznych jak mandolin i gitar.

Nr. 3488. fabryki, która wyrabia żelazo fasonowe według wzoru, znajdującego się w administracji pisma.

Nr. 3492. fabryki, produkującej lakier złoty nietrujący do wewnętrznego lakierowania puszek konserwowych.

Nr. 3493. firmy wzgl. fabryki, która może dostarczyć łęgi (Betten) do tokarni: 3 m. długie i górna powierzchnia 2,50 m. szeroka, bez nóg i bez drugich przyborów, ewtl. używane.

Nr. 3494. fabryki, która może dostarczyć drut pocynkowany galwanizowany.

Nr. 3495. fabryki wyrabiającej śruby o średnicy 10 mm.

Nr. 3496. fabryki wyrabiającej maszyny do łamania kamienia.

Nr. 3497. fabryki, wyrabiającej maszyny do walcowania dróg.

Nr. 3498. fabryk, wyrabiających chłodnie elektryczne.

Nr. 3499. krajowej fabryki, wyrabiającej prasowane uchwyty do rur od ³/₈—4.

Nr. 3500. fabryk, wyrabiających zawiasy do desek klozetowych w wykonaniu mosiężnem moś. poniklowane, stancowane i lane.

Nr. 3502. dostawców maszyn do wyrobu świec.

Nr. 3503. fabryk rowerów na terenie Poznańskim i Pomorza.

Nr. 3504. fabryk krajowych, mogących dostarczyć czystego oleju stearynowego, wosku japońskiego i oleju kościanego.

Nr. 3508. firmy, któraby mogła dostarczyć młotów sprężynowych dla kuźni z zapędem ręcznym.

Nr. 3509. firmy, któraby mogła dostarczyć hacell okrągłych zimowych z stalowemi szpilkami.

Przetargi — Submisje — Licytacje

OGŁOSZENIE.

Państwowa fabryka wyrobów tytoniowych Poznań-Jeżyce, ul. Staszica 15, sprzeda w drodze przetargu ofertowego wozy ciężarowe, platformy, powozy i uprzęże.

Oferty należy przedłożyć pod powyższym adresem do dnia 20 grudnia 1927 r. godzina 12.

Przedmioty przeznaczone na sprzedaż oglądać można na miejscu od godz. 8—14, bliższych wskazówek udziela Dyrekcja fabryki.

Dyrekcja Państwowej fabryki wyrobów tytoniowych.

Poznań-Jeżyce, dnia 7 grudnia 1927 r.

PRZETARG OFERTOWY.

Magistrat stołecznego miasta Poznania zamierza wydać w drodze przetargu publicznego wykonanie prac dekarskich i blacharskich wł. dost. materjałów dla budowy domu głównego oraz werand „Dziecińca" przy Drodze Dębińskiej w Poznaniu.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na prace.... dla bud. domu głównego oraz werand „Dziecińca" przy Drodze Dębińskiej" najpóźniej do godz. 12 dnia 20 grudnia 1927 r. w pokoju 11 naszego biura.

Miejski Urząd Budownictwa Naziemnego

Poznań, ul. Nowa 10, III ptr.

PRZETARG.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Wejherowie ogłasza niniejszem publiczny przetarg ofertowy na budowę Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Gdyni..

Oferty należycie ostemplowane, z dołączeniem wadjum w wysokości 5% od oferowanej kwoty, względnie z dowodem złożenia kwoty wadjalnej na rzecz wymienionego urzędu — należy składać w Państwowym Urzędzie Budownictwa Naziemnego w Wejherowie, ul. 3-go Maja Nr .31, do dnia 21-go grudnia 1927 r. w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Gdyni". W tymże dniu o godz. 10 nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów. — Zastrzega się podział robót.

PRZETARG PUBLICZNY.

Magistrat miasta Ostrowa zamierza wydać w drodze publicznego przetargu prace ziemne, murarskie i ciesielskie przy budowie trzech domów mieszkalnych (50 mieszkań), mających stanąć w Ostrowie, przy dr. Wrocławskiej naprzeciw Warsztatów Wagonowych D. K .P.

Oferty dokładnie wypełnione na budowę projektowanych domów mieszkalnych winny być przesłane w zapieczętowanych kopertach do wspomnianego wyżej urzędu w terminie najpóźniej do dnia 30 grudnia 1927, godz. 12.

Magistrat.

(—) Musielak.

PRZETARG

5. Okr. Szefostwo Budownictwa w Krakowie rozpisuje nieograniczony przetarg publiczny na oddanie w dzierżawę dwu chłodni i fabryk konserw, znajdujących się w obrębie Rejonowego Zakładu Żywnościowego w Krakowie.

Przedmiotem dzierżawy może być całość (wszystkie 3 objekty) lub też każdy z objektów z osobna.

Szczegółowych wyjaśnień udziela 5. Okr. Szefostwo Budown. w Krakowie (Ref. IV. plac św. Magdaleny 2, III. p. drzwi Nr .86) w godzinach urzędowych. Tam też będą wyłożone do wglądu szczegółowe warunki przetargu.

Oferty ostemplowane, w zalakowanych kopertach z odpowiedniemi napisami należy wnieść do Dziennika Podawczego 5 Okr. Szef.. Budownictwa w terminie do 10 stycznia 1928 r., godz. 11.

W tymże dniu o godz. 12-tej nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obecności oferentów lub ich upełnomocnionych zastępców.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na zakup:

- Podrozjezdnic dębowych i sosnow. około 3600 m³;
- Mostownic dębowych i sosnow. około 235 m³;
- Słupów telegraficznych około 4500 sztuk;
- Desek sosnowych warsztatowych około 3000 m³;
- Desek dębowych warsztatowych około 600 m³.

Termin składania ofert upływa dnia 20 grudnia o godzinie 10-ej.

Szczegółową specyfikację oraz warunki techniczne można otrzymać w Wydziale Zasobów DKP. Gdańsk pok. 425 piśmiennie lub osobiście za opłatą kwoty 3 złotych.

Magistrat m. stoł. Warszawy na zasadach instrukcji z dnia 21. VII. 1925 r. i na podstawie Uchwały Zarządu Wydziału Technicznego z dnia 2. XI. 1927 r. ogłasza niniejszem

PRZETARG PUBLICZNY

na wykonanie różnych typów robót asfaltowych na jezdni, objętych programem na lata od 1928 r. do 1932 r.

Magistrat zastrzega sobie prawo:

1) Oddania robót przedsiębiorstwu niezależnie od wyniku przetargu,
2) Podziału robót pomiędzy pp. oferentów.
3) Zwiększenie lub zmniejszenie ilości poszczególnych typów nawierzchni i rodzajów robót, bez ograniczenia, oraz zmiany miejsc wskazanych w kosztorysach.
4) Unieważnienia przetargu.

Przewidziana obecnie ilość robót wszystkich typów wynosi 225.000 m .kw.

Kosztorysy na poszczególne grupy robót o jednakowej nawierzchni można otrzymać w biurze Działu Komunikacji.

W kosztorysach nie może być żadnych poprawek — lecz w dołączonem piśmie przedsiębiorstwa są proszone o podanie terminu wykonania wszystkich robót danej grupy, oraz warunków płatności ratami rocznemi, o ile podejmą się wykonać roboty w czasie krótszym niż pięć lat.

Oferty w zaklejonych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na asfalty serji..." wraz z kwitem na wadjum winny być składane w Kontroli Tech. Wydz. Technicznego (Krakowskie Przedmieście Nr. 1, poprzeczna oficyna, parter) do dnia 5 stycznia ,godzina 11 rano.

Oferty należy składać osobno na każdą serję.

KUPNA OKAZYJNE:

Lokomobile

rolnicze, przewoźne, gruntownie wyremontowane z gwarancją do natychmiastowego użytku:

1. R. WOLF, Magdeburg, 10 atm., ca 13,79 m² pow. ogrz. 12 KM nom.
2. BADENIA, nr. 4888, 10 atm. r. 1918, ca 12 KM. nom.
3. DEHNE, Halberstadt, nr. 1271, 8 atm. r. 1908, ca 12—14 KM nom.
4. MARSHALL, nr., 41175, 7 atm., r. 1904, ca 10-konna.
5. GARRETH SMITH, nr. 4917, 7 atm., r. 1900, ca 10-konna.
6. MARSHALL, nr. 39061, 7 atm., r. 1903, ca 10-konna.
7. MÖGELIN, Poznań. nr. 465, 6 atm., r. 1904, ca 10-konna.
8. EPPLE BUXBAUM, nr. 794, 6 atm., r. 1897, ca 8-konna.
9. R. WOLF, nr. 989, r. 1882, 7 atm., ca 10-konna.
10. RAMSONES, nr. 18219, 7 atm., r. 1906, ca 12 KM. nom.

Przewoźne lokomobile rolnicze, bez remontu:

11. TURNER, nr. 1016, 5 atm., r. 1882, ca 6 KM. nom.
12. GARRETH SMITH, nr. 3597, 7 atm., r. 1897, ca 10 KM. nom.
13. FÖRSTER, Lincoln, nr. 1194, 5 atm., r. 1884, ca 10 KM nom.
14. GARRETH, Magdeburg, nr. 664, 2-cylindrowa, 4 atm., r. 1874, 15,86 m² pow. ogrzew.
15. ROBEY, Lincoln, nr. 7854, r. 1883, ca 10 KM. nom.
16. CLAYTON, Shüttleworth, nr. 20982, r. 1883, 4 atm., ca 10 KM. nom.

Lokomobile stacjonowane, wyremontowane, z gwarancją do natychmiastowego użytku:

17. R. WOLF, Magdeburg, nr. 3863, 7 atm., r. 1892, ca 30—40 KM.
18. GÜTLER & Co, nr. 279, 6,7 atm., rok bud. 1899, ca 35—45 KM.

Lokomobile stacjonowane bez remontu:

19. FABR. GARRETH SMITH, nr. 3059, o dwóch cylindrach, 7¾ atm., r. 1894, ca 40-konna.
20. R. WOLF, Magdeburg, nr. 286, 6 atm., r. 1879, ca 20—30 KM.

Prasy do słomy:

21. 1 „WELGERA“, na sznurek.
22. 1 „KLINGER“, nr. 1132 na drut.
23. „KLINGER“. nr. 1030, na drut.
24. „KLINGER“, nr. 3577, na drut.
25. „BADENIA“, Weinheim, na sznurek.
26. „WELGERA“, na sznurek.

Motory:

grunt. wyremontow. z gwarancją do natychmiastow. użytku:

27. „URSUS“, Warszawa, stacj., 7—10 KM. na ropę.
28. 2 benzynowe, stacj., „BANAHET“, 1 KM.
29. stacj. dwucyl., ropowy. U. P. S. „BENZ“, system „Diesla“, ca 50 KM., bardzo mało używany, jak nowy.
30. stacj., gaz., jednocyl., MORITZ HILLE. Drezno, nr. 7453, ca 20 KM.
31. przewoźny ERGOMOBILE, BRUNS Prinzenau, benzol. lub naft. ca 8—20 KM.
32. przewoźny ERGOMOBILE, KAULEN, Berlin, benzol. lub naft., ca 15 KM.
33. przew., benzol., AKRA Kyffhäuserhütte, Artern, 22 KM., nr. 2308.
34. Traktor do orki HANSA LLOYD, 4-cyl., na naftę, o sile ca 35—40 KM., konstrukcja ulepszona, według Dr. inż. T. Swieżawskiego.
35. 3 pługi motorowe „STOCKA“, 4-cylindr. zdatne do pracy.
36. Traktor ropny, Lanza. „BULLDOG“. 12 KM., jak nowy
37. 1 samochód ciężarowy FAHRZEUG EISENACH, nr. 82309, nr. motoru 83324 10/30 PS nośność 2—3 tonn. jak nowy, bez gum.
38. łódź motorowa. na 10—12 osób, motor 4-cyl., benzynowy, z światłem acetylenowem, dobrze utrzymana,

Kotły i maszyny parowe:

39. maszyna parowa. leżąca ca 8 KM. EDWARD ALBORN Hildesheim,
40. maszyna parowa, leżąca A. SCHÖNEMANN & Co., nr. 389. r. 1900, 120 obr., ca 30 KM.,
41. maszyna parowa leż., HERM. LAAS & Co., Magdeburg nr. 113, r. 1888. ca 35 KM.
42. kocioł parowy, 1 pal., H. MOILER, Brackwerde, nr. 2777, 6 atm., 12.10 m² pow. ogrz. r. 1879.
43. kocioł -palen.. J. KLAASS, Schöningen, nr. 725, r. 1900, 6 atm., ca 25 m² pow. ogrz.
44. kocioł parowy 2-palen., W. JOLITZ, Frankfurt, nr. 130, pow. ogrz. 35,525 m², 6 atm., r. 1888.
45. maszyna parowa, leżąca E. MÜHLWERK, Breslau, ca 10 KM.
46. maszyna parowa stojąca, ca 5—6 KM.
47. 4 używane pompy, do mech. zapędu, o różnej działalności.
48. prasa do cegielni, fabr. czeskiej, nr, 23 350 mm. śred. cyl. wykonanie A., 3 walcowa. (Fein-Walzwerk), z przedkładnią zębatą. 470 mm. średn. walcy i 300 mm. szer. działaln. w godz. ca 800—1000 cegieł.
49. Prasa cegielniana tego samego fabrykatu nr. 1, 300 mm. średn. cylindra, o działaln. w godz. ca 500—700 cegieł.

Młocarnie parowe i motorowe gruntownie wyremontowane:

1. Motorowa sztyftowa BRUNS, Prinzenau, bęben 22, z częśc. czyszczeniem.
2. motor HOFHERR & SCHRANTZ, L. 15966, 28 x 18, czyszczeniem.
3. parowa „STANDARD“, 9, ca, 58 x 22.
4. parowe „RICHTER REINDRUSCH“ 5, 63 x 22, łoża kulkowe,
5. parowa, fabr. FLOETHER, Gassen, Q. A. 3, 60 x 23, łoża kulkowe.
6. parowa DEHNE Halberstadt 58 x 22.
7. parowa, MARSHALL, nr. 28807, 60 x 4 łoża kulkowe i samosmary.
8. parowa, ROBEY, Lincoln, żelazna rama, nr. 3078, ca 58 x 22, łoża kulkowe.
9. parowa, ROBEY, Lincoln, żelazna rama, ca 58 x 22, łoża kulkowe przy bębnie.

5264

Nitsche i Ska

FABRYKA MASZYN W POZNANIU

ul. Kolejowa 1—3.

Filja w Warszawie, ul. Złota nr. 30.

Do sprzedania natychmiast ze składu: 5265

Maszyna parowa

leżąca jednocylindrowa fabryki Sulzera 100-konna, wentylówka, 100 obrot. min. cylin. 350, skok 800 mm, koło zamachowe 3000×400, waga okr. 14000 kg. Mało używana, w dobrym stanie. **T-wo Przem. Handl. Oxiński i S-ka Inżyn. Warszawa, Obożna nr. 11.**

5262

1 używaną prasę do cegły, 1 prawie nową prasę-dachówczarkę, 1 parę walców (Fein-walzwerk) i 1 parę walców do wydzielania kamieni sprzeda korzystnie z powodu powiększenia cegielni W. Sosnowski, Poznań, Towarowa 20III.

Do sprzedania natychmiast: 5285

Automatyczna dubeltówka, kalib. 16. Repetierowy sztucer 98.

Obydwie jak nowe; celność pierwszorzędna. **Sztucer, mauzer, kalib. 9,3.**

Leśnictwo Pokrzywki, poczta Brodnica.

PRZY WSZELKICH KORESPONDENCJACH z firmami prosimy zawsze powoływać się na „RYNEK METALOWY i MASZYNOWY“

Komplet 5237

obrabiarek kołodziejskich

do wyrobu kół

w tem tłocznia do zaciskania obręczy na zimno.

Obrabiarki do metalu:

wytaczarka, wiertarki, nożyce okrągłe do cięcia blach i rewolwerówka. Wszystki maszyny używane w dobrym stanie. **Do sprzedania.** Wiadomość:

T. A. BORMANN, SZWEDE i S-ka

Warszawa, ulica Srebna Nr. 16.

SAMOCHÓD „FIAT” KARETKA,

mod 507. 9/35 K. M. prawie nowy, do sprzedaży. Zgłoszenia pod nr 5214 do administr. „Rynku Metalowego i Maszynowego“. 5214

Bocznica kolejowa

200 mtr. z wszelkiemi należnościami. **2 rozjazdy.** lewy i prawy kompletne, **2 0 0 podkładów** drewnianych 5—2,30 mtr. dług. **Motor** na gaz ssący „Deutz“ bud. 1913, 20/25 P. S. jak nowy. **Lokomotywka** 45 P. S. tor 600 m/m do ruchu. Ze składu na sprzedaż 5219

„METALOWIEC“, Poznań, ul. Towarowa brama 2. Tel. 3912.

2-cylindrowa

maszyna parowa

fabrykatu Brünn-Königsfelder

330 × 550 × 600 mm, o skraplaniu wpryskowem, 10 atm. największego napięcia ruchu, 110 PS przy 7 atm. i 110 obrot., koło zamachowe linowe 3100 ∅, w bardzo dobrym stanie **okazyjnie do sprzedania.** Można obejrzeć w ruchu. 5266

„JASŁO“ Zakłady Przem.-Naft., Jasło.

Z powodu powiększenia przedsiębiorstwa, sprzedam lub zamienię moją leżącą w bardzo dobrym stanie się znajdującą

Wolfa lokomobilę 35 KM

na nową lub używaną lokomobilę 75 do 100 KM

Zamienię także lub kupię **prasę z walcami** do cegły dziennej produkcji 12000 na prasę dziennej fabrykacji około 20000 cegły lub dachówki i dreny. Oferty przyjmuje

Cegielnia Parowa Rozstępniewo

właść. A. Andrée

Miejska Górka.

5267

20000 kg. odlewów

obrobione i surowe i to: ruszta do lokomobil, koła, łoża, konusy i panewki do maneży, koła, paszcze, trybki i wałki do sieczkarń, tarcze rozpędowe, części do młynów oddaję w większych partjach po 35 i 45 gr za 1 kg.

W. M KOŁAJCZYK, Chełmża (Pomorze) 5 69

Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych, Warsztat reparacyjny

Okazyjnie do sprzedania:

1 trak f. „TEICHERT & SOHN, LIGNITZ“ 650 ruch dolny.
1 trak f. „BLUMWE“ . . . . 750 „ „
1 lokomobila „LANZA“ niewysuwalna 25 K. M.
1 prasa do słomy na samosmarach f. „G SCHULTZ, MAGDEBURG N.“
1 kocioł „WOLFA“ wysuwalny 13 m2, 7 atm
1 tokarnia na 1,5 m, do toczenia 1 metra, 3500 kg.
1 motor na gaz ssany f. „AKT. GES. KÖLN HENDZEL SCHMIDT.“
2 kotły lokomotywowe 18 m2, 12 atm.
Buljery parowe długości 11 i 9 m, średn. 1250 m/m, grubość blachy 10 mm. 5?82

Zgłoszenia do **Częstochowy, skrzynka pocztowa 135.**

Motory elektryczne

220 volt prąd stały 18 P.S. fabr. „SIEMENS“, 1000 obrotów, jak nowy, z tarczą zapędową i rozrusznikiem; **220 volt** prąd stały 2½ P. S. fabr. „A.E.G.“, 950 obrotów z rozrusznikiem; **220 volt** prąd stały 1½ P. S. fabr. „KAISER“ 1100 obrotów, mało używany; **440 volt** prąd stały 25 P. S. fabr. BROWN & BOVERY“ z rozrusznikiem, sprzeda korzystnie

„FRANPOL“. Poznań, Grobla 27

TELEFON 32-65 5190

Sprzedamy tanio!

1 samochód 6 osob. Ansaldo	8/30	HP.	z nasadzką
2 samochody 6 osob. Adler	12/34	HP.	
1 samochód 6 osob. Praga	9/30	HP.	
1 samochód 4 osob. Ford	10/30	HP.	z nasadzką
1 samochód 4 osob. Ford	10/30	HP.	otwarty
1 samochód cięż. Adler 4 ton.			

5235

POLAUTO Hellwig Bittner i S-ka

Warsztaty reparacyjne samochodów

Poznań, ul. Przemysłowa 25. Tel. 1367.

Kompletne

urządzenia stołowe

5260

składające się z różnych wzorów, jak łyżeczek do kawy, łyżek stołowych, widelcy itd. dla fabrykacji aluminiowej z formami do odlewu i do tego należącemi przyborami do wydrążania, ewt. z urządzeniem szlifierni z garnkami do odlewu z powodu likwidacji bardzo tanio do sprzedania.

ALFRED AUTH

Lüdenscheid w Westfalji

[1463]

KUPNA

Treść Nr. 49:

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 4,50 zł. Dla Gdańska 4,50 guld. Dla Niemiec 4,50 mk. Dla Ameryki 1 dolar kwartalnie.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, ½ str. 60 zł, ¼ str. 35 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Ogłoszenia na okładce z dopłatą. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje inna taryfa. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. Przy wszelkich kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu wszelkie rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny: Leszek Gustowski. *Przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.*